Nr. 51. Dnia 20 lutego. Poniedziałek. Dnia 8 (20) lutego 1893 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.



Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Dziś:	Eucharjusza.	Wschód słońca o godzinie	7-ej minut	18.	Wschód księżyca o godzinie 7 minut 21 r.		Piątek:	Macieja Apost.
Wtorek:	Maksymjana B.	Zachód "	5-ej "	11	Zachód " 3 " 29 w.		Sobota:	Sygfryda Bisk.
Środa:	Kat. ś. Piotra.	Długość dnia godzin	9 "	53	Wysokość wody na Wiśle st. 5 c. 11 (st. 5 c. 0).		Niedziela:	Aleksandra Bisk.
Czwartek:	Piotra Damiana.	Przybyło "	2 "	15	Dziś o godzinie 2-ej po poł. ciepła 2°.		Poniedz:	Leandra Bisk.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268.— Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/251, telefonu nr. 313.

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Lubomiła, jutro Onesławy.

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 27—od 10-ej rano do 7½ wiecz.) Wystawa etnograficzna. (Krak.-Przedm. 17—od 10-ej rano do 4-ej po poł.)—Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm. № 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)

Teatry: **Wielki:** dziś „Carmen" (z udziałem panny Kazimiery Hellerówny i p. Oktawjusza Nouvelli'ego); jutro „Faust" (z udziałem panny Augustyny Cruz); — **Rozmaitości:** dziś „Flirt"; jutro „Nauczycielka"; — **Mały:** dziś „Wesoła dwójka"; jutro „Wujaszek Alfonsa" oraz „Podróż na Wschód". (7½ wieczorem.)

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Jutro, o godzinie 10-ej zrana, w kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) odprawiona będzie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i procesjami ku czci św. Antoniego Padewskiego.

— W tymże kościele jutro, o godz. 4-ej po południu, odbędzie się nabożeństwo pasyjne.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Niezmiernej wrzawy narobiła we Włoszech rozmowa deputowanego Plebano z Crispim, ogłoszona drukiem w *Fanfulli*, a poświęcona rozbiorowi stosunków rządu do „Banku rzymskiego" i roli, którą w dzisiejszej mętnej sytuacji politycznej odgrywa prezes ministrów włoskich, Giolitti.

Crispi wierzy w to, że katastrofa Banku rzymskiego jest wyłączną własnością moralną tej instytucji, że nie dotyka ona ani nie stawia w złem świetle innych banków, przyznaje wszakże, że musiała wpłynąć ujemnie na kredyt włoski w ogóle. W roku 1890-ym, stojąc na czele rządu, Crispi wybierać musiał pomiędzy optymistą Micelim (ministrem handlu) a Giolittim (ministrem skarbu), który wskazywał ciągle na nierząd bankowy. Aby przekonać się o istotnym stanie rzeczy, Crispi przeczytał pierwotny, niesfałszowany raport Alvisiego i z przeczytania jego przekonał się, że położenie rzeczy istotnie jest krytycznem i szybkiego ratunku wymaga. Powiedział to wówczas wszystko bez ogródki senatorowi Tanlongo. Crispi zamierzał utworzyć jedyny centralny bank emisyjny. Przy likwidacji byłaby wyszła na jaw cała opłakana gospodarka Banku rzymskiego.

Giolitti poszedł inną drogą. Chce on zabudowywać gruzy. Smutne położenie kredytu włoskiego wiąże się jaknajściślej z całym mechanizmem i ruchem politycznego życia na półwyspie. To pewna, że wszystko, co się obecnie dzieje, przepełnia Watykan żywą radością.

Dalej wyraża Crispi przypuszczenie, że niema dziś patrjoty we Włoszech, który czułby się zadowolonym z polityki zewnętrznej państwa. Cesarz niemiecki, który nazwał kiedyś Rzym nietykalnym, wysyła dziś nadzwyczajnego posła do Papieża. Nie dziwnego. Im mniejsze są dobrobyt, siła i odwaga Włoch, tem wątlejszem zaufanie innych mocarstw. Poprawę budżetu nazywa Crispi sztuczną, organizacja wojenna—zdaniem jego—nie zabezpiecza półwyspu przed napadem. P. Giolitti nie dowiódł nigdy bystrzejszego i głębszego spojrzenia męża stanu. Izba włoska nie posiada obecnie silnej, zdolnej do czynów partji, któraby umiała wielki cel wziąć na oko i śmiało po niego sięgnąć.

Ta filipika zaalpejskiego Bismarka jest rękawicą rzuconą rządowi, wyzwaniem go formalnem do walki. Kto będzie sprzymierzeńcem Crispiego w tej walce? pytają w Rzymie. Nicotera i umiarkowane liberały—brzmi odpowiedź. Crispi rozwinął niedawno program wskrzeszenia lewicy historycznej, którą sam w swoim czasie nazwał marą cmentarną. Rzeczoznawcy twierdzą, że nawet wówczas, gdyby Giolitti upadł, kolej nie przyjdzie na Crispiego, któremu pycha każe z dnia na dzień zmieniać barwę i zanurzać się w topieli coraz czarniejszego pessymizmu. Mężem chwili byłby wówczas Zanardelli. Giolitti wszakże—jak zapewnił świeżo w rozmowie z rządowym radykalistą, panem Luigim Ferrarim—pewnym jest siebie; czuje on, że rozpoczęta przezeń praca augjaszowa jest trudną i żmudną, spodziewa się wszakże, iż raport, jaki po przeprowadzeniu gruntownego śledztwa będzie mógł izbie złożyć, wykaże całą prawdę i otworzy pole reform.

Co prawda, p. Giolitti nie był dotąd szczęśliwym w dotrzymywaniu obietnic reform. Od dziewięciu miesięcy, jak rządzi półwyspem, nie zdołał urzeczywistnić żadnej. Projekt zmniejszenia liczby uniwersytetów musiano złożyć *ad acta;* zamierzone zmonopolizowanie nafty i alkoholu budzi raczej trwogę, niż otuchę. Mimo tego p. Giolitti wierzy w swą gwiazdę i pewnym jest poparcia większości izby.

Pod wpływem owego ponurego *interview'u* Plebana z Crispim na piątkowem posiedzeniu senatu rzymskiego Pierantoni wniósł interpelację do rządu, proszącą o wyjaśnienie, czy wobec opublikowania raportu Alvisiego o gospodarstwie w Banca Romana nie wypadałoby opublikować także raportów o śledztwie, dokonanem z ramienia rządu w innych bankach; czy wobec nadużyć Banca Romana prawu stało się zadość i czy senatowi dana będzie sposobność wyrażenia swej opinji o projektowanem nowem prawie bankowem?

Prezes ministrów Giolitti zapewnił w odpowiedzi, że jeden tylko bank, a mianowicie rzymski, przekroczył granicę dozwolonej emisji banknotów. Już w r. 1889-ym natrafił on na ślady oczywistego nierządu w Banca Romana, wszakże minister handlu zapewnił go, że wszystko jest już napowrót w porządku; ponieważ zaś kontrola nad bankami należy do ministra handlu, nie skarbu, zadowolnił się przeto wówczas zapewnieniem kolegi. Już w r. 1889-ym radził wszakże oddać winnych do więzienia. Od pierwszej chwili przeto wolnym był od wszelkiego małodusznego sentymentalizmu. Gdy przed dwoma miesiącami przedstawił izbie projekt prawa o przedłużeniu przywileju emisyjnego dla sześciu banków na dalszych lat sześć, był przekonania, że odkryte nieprawidłowości są już naprawione. Ponieważ wszakże okazało się inaczej i każdy dzień dorzuca nowe szczegóły, oddał wszystko w ręce sądów i ma przekonanie, że spełnią one lepiej swoje zadanie, niż ankieta parlamentarna. Dla ocalenia sytuacji popierał plan stopienia w jedno trzech wielkich banków emisyjnych na akcje. Minister prosi senatu, aby wierzył w jego dobrą wolę. Służy on prawdzie. O przesileniu ministerjalnem nie myśli, wszakże go się nie boi.

W nocy z piątku na sobotę angielska izba gmin przyjęła w pierwszem czytaniu bez głosowania bil irlandzki Gladstone'a. Przyjęcie bilu bez głosowania znaczy tyle, co proste ukończenie pierwszego czytania. Unjoniści liberalni, wobec potężnego wrażenia, wywołanego przez mowy Balfoura i Chamberlaine'a, które potępiły bil, jako zerwanie unji, wydanie Irlandji na łup klerykalizmu, poświęcenie mniejszości angielskiej na Zielonej Wyspie itd., zamierzali już w piątek zaproponować głosowanie; wkrótce jednak, policzywszy dokładniej głosy, zrzekli się tego przedwczesnego hazardu.

Przy tej sposobności powtarzamy tekst depeszy, zamieszczonej we wczorajszym numerze *Kurjera*, która była błędnie wydrukowaną. Opiewać ma:

„W toku dalszych obrad izby gmin nad bilem irlandzkim Chamberlain wykazywał, że bil nie zabezpiecza ani jedności państwa, ani władzy parlamentu angielskiego, ani praw mniejszości. W historji niema przypadku, aby jakiekolwiek stronnictwo polityczne z tak lekkiem sercem rzucało na kartę cały byt narodu. Bil przyjęto w pierwszem czytaniu bez głosowania. Drugie czytanie naznaczono na d. 13-ty marca."

Br. Z.

Nowa cukrownia.

Dążenie ku racjonalnemu zużytkowaniu sił produkcyjnych krajowych odznacza obecny okres ekonomiczny. Za najbardziej wysuniętym naprzód przemysłem fabrycznym idzie przemysł rolny, a jakkolwiek postęp na tem ostatniem polu nie rzuca się jeszcze w oczy, nie można zaprzeczyć, iż posterunek ten nie leży odłogiem, i że bywa obsługiwanym coraz poważniej, względnie do sił i możności producentów.

Do rzędu tego rodzaju objawów zaliczyć należy poruszony w chwili obecnej projekt budowy cukrowni lubelskiej.

W relacji z wstępnego posiedzenia projektodawców zaznaczyliśmy pobudki, jakie inicjatorów do powzięcia tej myśli skłoniły. Bogactwo gleby, zaludnienie okolicy, ułatwione już dziś dostateczne środki komunikacyjne, wreszcie konieczność zużytkowania płodów rolnych w kierunku przemysłowym mówią w tym wypadku same za siebie. Projekt jest dobry i wątpliwości nie ulega, iż doprowadzony do skutku zostanie. Nastręcza się wszakże inne pytanie niemniej poważne i z przyszłym bytem cukrowni związane, a mianowicie: w jaki sposób i jakiemi środkami przedsiębiorstwo ma być dokonane?

Oczywiście, iż przy pomocy funduszu zbiorowego, to jest wypuszczenia i sprzedaży odpowiedniej liczby akcyj, które wysokość wymaganego kapitału pokryją.

Odpowiedź ta, aczkolwiek z góry przewidziana, kwestji samej ostatecznie jeszcze nie rozstrzyga. Niejednakie są sposoby pokrycia kapitału. Przypuszczać nawet należy, iż od sposobu pokrycia subskrypcji zawisły jest duch i kierunek przedsiębiorstwa, w jakim ma się ono w przyszłości rozwijać.

I tak: wymagany kapitał może być czerpanym z każdego źródła, jakie w kierunku rzeczonym da się zużytkować; może być również dostarczony przez kilku dostatecznie zasobnych kapitalistów; może być wreszcie, przynajmniej w znacznej części, pokryty przez samych producentów buraczanych, najbliższy rejon zamieszkujących.

Zastanawiając się nad temi trzema drogami, któremi uzyskać może kapitał cukrownia lubelska, przypomnieć nam należy, iż dążenie do samodzielności i solidaryzowania się rolników, na które powoływaliśmy się na początku, w sprawie cukrowni ma szczególne znaczenie. Ztąd też wynika, że i czerpanie kapitałów zewsząd zkąd się da, ogólnemu założeniu nie odpowiada. Interes korzystnie się przedstawiający znajdzie zawsze chętnych kapitalistów: znajdzie więc ich i cukrownia lubelska, najmniej wszakże odpowiednim będzie dla niej kapitał zbiorowy, przez zapis ogólny, bez żadnej segregacji pokryty, neutralizujący sam charakter przedsiębiorstwa.

Oczywistem jest również, że oddanie interesu w ręce jednego lub kilku kapitalistów nie osiąga celu. Byłaby to sprawa zupełnie prywatna, z natury rzeczy indywidualnym zyskom poświęcona.

Pozostaje więc tylko forma ostatnia: pokrycie kapitału przez samych producentów, stanowiąca w danym wypadku środek, a poniekąd i cel przedsiębiorstwa.

Dziś, kiedy właśnie uregulowanie stosunku fabrykantów do plantatorów buraczanych stanęło na po-

rządku dziennym, kiedy samo doświadczenie wykazało, jak nieproporcjonalnym jest zysk rolnika, jako dostarczyciela płodu surowego, do zysku, otrzymywanego przez jego przetwórcę, kwestja, z kogo składać się będą akcjonarjusze przyszłego towarzystwa, nabiera szczególnego znaczenia. Powołanie plantatorów do współudziału w zyskach, jako producentów materjału surowego i przetworzonego, po za obrębem wszelkich innych względów ogólnych wystarcza, ażeby przedsiębiorstwo w tym duchu było poprowadzone i kapitał tą a nie inną drogą został zdobyty.

Celem też niniejszego artykuliku jest zwrócenie uwagi rolników lubelskich na kwestję agitowanych obecnie podpisów. Protokuł, w d. 15-ym b. m. na pierwszem posiedzeniu w Lublinie sporządzony, zaznacza, iż komitet, wybrany z pp.: Graffa, Przanowskiego, Krausego, Wernickiego, Sobieszczańskiego, Ciswickiego, Dąbrowskiego, Wolskiego, Scholtzego, Sindelera i Titenborna, zająć się ma nietylko opracowaniem szczegółów projektu, ale również zebraniem odpowiednich zapisów wkładowych. Wiemy również, iż pierwsze zebranie relacyjne ma nastąpić d. 26-go lutego w Lublinie. Wiadomo nam nakoniec, co najważniejsza, iż na wymagany kapitał 400,000 rs. złożono podpisów na sumę 177,000 rs., czyli, że brak jeszcze 223,000, potrzebnych do ukonstytuowania spółki.

Z ostatnią tą okolicznością rachować się głównie należy. Posiadacze oszczędności w ogóle, miejscowi zaś producenci buraczani w szczególności na przyszłe przedsiębiorstwo zwrócić uwagę, dopóki czas, powinni. W tych lub innych warunkach przyjść ono do skutku przyjdzie, bo ma wszelkie szanse powodzenia przed sobą. Ich więc tylko stratą będzie, jeśli dźwignie się temi środkami, które najmniej okażą się dla warunków miejscowych i interesu indywidualnego plantatorów buraczanych odpowiedniemi.

K. W.

Sky-Scraper.

II.

Nietylko jednak gmach „Auditorium" z pomiędzy olbrzymów *Sky-Scrapers* otrzymał częściowo przeznaczenie hotelu. Budowany obecnie przy ulicy Randolpha „Teatr niemiecki" w całej 16-piętrowej fasadzie od tejże ulicy zajęty ma być na hotel. Inny tego samego przeznaczenia gmach, a mianowicie „Opera House", oprócz teatru, mieści na 10-iu piętrach około 500 biur rozmaitych. Niebawem rozpoczęta ma być budowa kolosu 30-piętrowego.

Zbytecznem tu jednak wymienianie mających dopiero powstać gmachów, Chicago gotowych już posiada tuzinami, olbrzymów, dających schronienie 4—5000 mieszkańców stałych, odwiedzanych dziennie przez 15—20,000 osób.

Wymienić tu przedewszystkiem należy „The Rookery", olbrzymi labirynt o 12-tu piętrach, 600 biurach, monumentalnych schodach, granitowych ścianach, żelaznych i stalowych kolumnach, pomiędzy któremi 11 elewatorów z szybkością strzały przerzuca z piętra na piętro tłumy interesantów, przybywających tu do biur bankowych, kancelaryj adwokackich i t. d. Na korytarzach oddzielnych pięter ruch tu panuje niby na ulicy ożywionego miasta.

Zasługują dalej na uwagę: gmach „Monou" z 300 *offices* na 13-tu piętrach; naprzeciw kolosu tego wznosi się „Manha fan", inna świątynia Mammona o 16-tu piętrach i 700 biurach; gmach izby handlowuj posiada biur 500 na 13-tu piętrach; „Temple Court" 400; pałac „Home Insurance Company", niedawno jeszcze uważany za „Ultima Thule" pałaców przemysłowych, podniesiony został jeszcze o dwa piętra, którym nawet szczyty „Rookery" nie zasłaniają widoku. Naprzeciw olbrzyma „Grand Pacific Hotel" wzniesiono świeżo z granitu na 12 pięter „Maller building", a opodal „Phenix building" z potężną 10-piętrową fasadą, wypełniającą przestrzeń pomiędzy Clark Street a Pacific Avenue.

Największe wszakże, do bajecznej wysokości sięgające gmachy, spotykamy na ulicach: Lassalle'a i Madésona, między niemi „Tacama" 13 pięter z granitu i stali o 500 *offices*; „Insurance Exchange"; potężna „Temperance Temple" o 12 piętrach i 200 stóp szerokiej fasadzie; „Calumet building" itd. Po nad tem wszystkiem króluje, niby wieżyca, 90 metrów wysoka „Masonic Temple". Zawrotna jedynie wysokość daje kolosowi pozór wieży, spoczywa bowiem na przestrzeni 20,000, a posiada podwórze o 4,000 stóp kwadratowych. Po wschodniej stronie podwórza ustawiono w półkole 14 osobowych i dwa towarowe elewatory, w ciągłym pozostające ruchu i to ruchu błyskawicznym, osoby nieprzyzwyczajone przejmujący niemal przerażeniem. Klatki elewatorów osobowych lśnią się od złota, aksamitów i zwierciadeł, wprawiają je w ruch i zatrzymują z niesłychaną zręcznością chłopcy-murzyni, stale do obsługi tej przeznaczeni. Na każdem piętrze ktoś wsiada i wysiada, tak, że elewatory ani chwili nie odpoczywają.

(=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Graždanin* pisze: W d. 16-ym b. m., w departamencie handlu i rękodzieł, pod przewodnictwem dyrektora departamentu, odbyło się pierwsze posiedzenie komisji, zajmującej się kwestją zreformowania obowiązujących obecnie podatków przemysłowo-handlowych. Posiedzenie poświęcone było głównie wymianie myśli, przytem roztrząsany był systemat podatku patentowego, od dochodu i mieszanego. Komisja nie powzięła jeszcze stanowczych wniosków, które będą przedmiotem dalszych posiedzeń.

= *Nowosti* przytaczają nowe szczegóły o pracach komisyj, zajmujących się przy ministerjum komunikacyj kwestją uregulowania ruchu na kolejach. Komisja zaprojektowała niektóre zmiany, zapewniające odpoczynek służbie pociągowej i stacyjnej. Praca tej ostatniej nie powinna przewyższać 14-tu godzin latem, a 12-tu zimą, odpoczynek na dobę winien wynosić przynajmniej 6 godzin, a nadto dwie doby w ciągu miesiąca powinny być wolne od pracy. Czas zajęcia dla służby ruchu został ograniczony do 18-tu godzin na dobę. W pociągach pasażerskich bezpośrednio za tendrem winien znajdować się zawsze jeden wolny wagon służbowy.

= Główny zarząd poczt i telegrafów donosi, iż oddział pocztowo telegraficzny olicki w gub. suwalskiej przeniesiony został do miasteczka Olity w gub. wileńskiej.

= Korespondent petersburski *Warsz. Dniewn.* donosi, że przy projektowanem obecnie uregulowaniu handlu zbożowego w gubernjach Królestwa Polskiego utworzone będą po powiatach pod prezydencją naczelników powiatu kolegja, których funkcje mają być te same co komisyj powiatowych w gubernjach Cesarstwa. Funkcje te są następujące: 1) czuwanie nad przestrzeganiem przepisów obowiązujących dla handlu zbożowego wewnętrznego; 2) dozór, aby od dostawianych na rynki produktów rolniczych pobierane były tylko opłaty ustanowione przez zarząd miejski; 3) ustanawianie dla handlu zbożowego przepisów, zgodnych z zarządzeniami najbliższej giełdy zbożowej; 4) pełnienie czynności komisyj arbitrażowych przy rozstrzyganiu sporów co do gatunku towaru i tożsamości jego z próbkami; 5) czuwanie nad tem, aby tranzakcje dokonywane były wyłącznie na wagę i 6) sprawdzanie wag używanych na rynku zbożowym.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: „Z materjału, zebranego przez zjazd lekarzy, biorących udział w walce z epidemją cholery grasującej w r. z., można wyciągnąć poniżej wyszczególnione wskazówki ku informowaniu się przy opracowaniu środków zaradczych na wypadek cholery podczas nadchodzącej wiosny. Pierwszy punkt dotyczy organizacji sanitarnej, przyczem wykazany jest pożytek komisyj sanitarno-wykonawczych. Aby jednak ustanowić jednolitość działów, komisje powinny być podzielone na gubernjalne i powiatowe, miejskie zaś mają się znajdować w tych tylko osadach, miastach i miasteczkach, które ze względu na swoje rozmiary i stałą, organizację lekarską stanowią rzeczywiście odrębne miejscowości. W celu osiągnięcia pożądanej jednolitości w walce z cholerą, przy organizowaniu gdziekolwiek komisji sanitarno-wykonawczej należałoby tej ostatniej nadać atrybucje komitetów zdrowia publicznego."

= *Warsz. Dniewn.* pisze, że komisja do rewizji ustawy stemplowej uznała za konieczne dokonywanie rewizji rachunkowości instytucyj rządowych i miejskich oraz banków, towarzystw asekuracyjnych itp. pod względem zachowywania w nich obowiązujących przepisów o opłacie stemplowej.

= Na przestrzeni pomiędzy ul. Miodową a Freta egzystuje tylko kanał dla wód deszczowych, zbudowany w r. 1889-ym. Dla odprowadzenia ścieków niema dotychczas przewodów odpowiednich; dla zaradzenia brakowi zarząd kanalizacji zamierza w r. b. zbudować dwa kanały z rur kamionkowych po stronie południowej i północnej wspomnianej przestrzeni, dla ułatwienia prawidłowego spławiania wód brudnych z posesyj, gęsto zaludnionych.

= W warszawskim kantorze pocztowym wprowadzono dla dogodności interesantów sprzedaż na miejscu różnych materjałów do korespondencji, jak również opakowania posyłek według następującej taksy: arkusz papieru listowego większego formatu 2 kop., mniejszego 1 kop., arkusz zwykłego papieru białego 1 kop., koperty zwykłej wielkości $^1/_{16}$ arkusza 1 kop., $^1/_8$ arkusza 2 kop., podklejane płótnem stosownie do rozmiarów po 5, 8, 16 i 25 kop.; skóra i opakowanie monet złotych od 25 kop. do rs. 2; skóra i opakowanie monet srebrnych od 35 kop. do rs. 2 kop. 5. W opłacie za skórę mieści się także opłata za worek płócienny, w który monety powinny być włożone, jeżeli dostawiono je na pocztę bez worka. Przy obszywaniu i obwiązywaniu posyłek opłata zależy od ilości zużytego materjału.

= Jutro, o godzinie 8-ej wieczorem, w sekcji I-ej technicznej inżenier S. Sierkowski przedstawi referat o nowowynalezionem palenisku bez rusztów. Pożądanem byłoby, ażeby osoby, interesujące się tą sprawą i chcące mieć bliższe wyjaśnienia, zechciały na ten referat przybyć. Jednocześnie poruszona zostanie przez inż. Sierkowskiego myśl utworzenia towarzystwa udziałowego, celem eksploatacji w Cesarstwie tego wynalazku.

= W uzupełnieniu wiadomości o wybuchu gazu w fabryce Frageta przy ul. Elektoralnej otrzymujemy zapewnienie, iż natychmiast po wypadku dokonana została rewizja całego urządzenia gazowego w obecności osób poszkodowanych i że nigdzie nie znaleziono uszkodzenia rur, ani pęknięcia rury gazowej lub jakiejkolwiek części składowej.

= Dwudzieste szóste zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa kolei terespospolskiej zapowiedziano na d. 24-ty marca. Na zebraniu tem rada zarządzająca złoży sprawozdanie z eksploatacji za czas od d. 1-go stycznia do 13-go czerwca r. z. Akcjonarjusze, posiadający najmniej 20 akcyj, mają prawo wzięcia udziału w obradach, jeżeli do d. 9-go marca złożą je w kasie Towarzystwa przy ul. Mazowieckiej pod nr. 22-im.

= Na nadzwyczajnem zebraniu ogólnem Towarzystwa fabryki warszawskiej wyrobów metalowych „Wulkan", zapowiedzianem na przyszły miesiąc, roztrząsany być ma projekt rozszerzenia tego zakładu.

= Oprócz budowy nowych warsztatów wagonowych na stacji towarowej kolei wiedeńskiej, w r. b. w pobliżu głównego dworca od strony alei Jerozolimskiej stanie kosztem rs. 60,000 remiza dla postoju i rewizji wagonów osobowych, od której przeprowadzona będzie linja podjazdowa do fabryki gazowej.

= Na przedstawienie rady zarządzającej kolei nadwiślańskiej ministerjum komunikacyj zatwierdziło podwyżki etatów dla naczelnika tejże kolei o 2,500 rs. rocznie (t. j. pensja całkowita wynosić będzie 15,000 rs.) i dla naczelników wydziałów drogowego i trakcji o 500 rs. (t. j. do 6,500 rs. każdy).

= W sezonie letnim na kolei terespolskiej wprowadzony będzie nowy pociąg osobowy, kursujący pomiędzy stacjami Pragą a Kotuniem i odwrotnie.

= Na ostatniej sesji zgromadzenia cieśli zapisano 8-iu uczniów oraz przejrzano księgi rachunkowe, z których okazało się, iż dochód wraz z remanentem wynosił 863 rs. 82 kop., wydatki 254 rs. 13 kop.; obecnie kapitał zgromadzenia wynosi 609 rs. 69 kop. i na długach u członków 1,125.

= Onegdaj odbyła się kwartalna sesja zgromadzenia piwowarów. Do ksiąg cechowych zapisano 5-iu uczniów, na czeladników wyzwolono: Czesława Kijoka, Karola Hupka, Feliksa Józefa Kierońskiego, Stanisława Keplera, Aleksandra Szultza i Aleksandra Budnego. Następnie po odczytaniu odezwy komitetu budowy przytułku dla rzemieślników zgromadzenie zadeklarowało na ten cel 500 rs., co zaś do stałych składek na utrzymanie pensjonarzy, sprawę tę odroczono do przyszłej sesji.

= Rada miejska dobroczynności publicznej na ostatniem posiedzeniu zatwierdziła zapis, uczyniony w testamencie ś. p. Bernarda Semadeniego, a przeznaczający rs. 100 dla zakładu sierot warszawskiej gminy ewangelicko-reformowanej.

= Naczelnik wydziału technicznego kolei nadwiślańskiej, inżenier Raszewski, wyjechał do Petersburga w charakterze przedstawiciela tej kolei na zjazd głównych inżenierów kolejowych, rozpoczynający prace swoje jutro w kwestji opracowania nowych przepisów utrzymywania i zabezpieczenia kolei. Podczas nieobecności p. R. obowiązki naczelnika wydziału technicznego zastępczo pełni inżenier Popow.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: gubernator lubelski rz. r. st. Tchorzewski i prezes lubelskiego sądu okręgowego rz. r. st. Kowalewski z Lublina; wyjechali zaś: wicekonsul austro-węgierski baron Fellner do Wiednia i inżenier ministerjum wojny rz. r. st. baron von Derszau do Moskwy.

= Wspomnienie pośmiertne.

W Kielcach zmarł ś. p. Marceli Piramowicz, jeden z najzdolniejszych amatorów sztuki dramatycznej i długoletni reżyser już nieistniejącego teatrzyku warszawskiego Towarzystwa dobroczynności.

Wrodzone warunki sceniczne i dźwięczny głos, wsparte staranną metodą nabytą, pod kierunkiem ś. p. Jana Chęcińskiego, sprawiły, iż krytyka liczyła się z grą Piramowicza, podnosząc ją i zasłużonemi obdarzając pochwałami. Nietylko aktorem lecz i kierownikiem artystycznym był niepoślednim; jemu

to pierwsze występy publiczne zawdzięczają pomiędzy innemi panie: Barszczewska i Trapszówna, amant sceny krakowskiej Śliwicki i wielu innych.

Choroba, trawiąca ciało i umysł już od lat kilku, sztukę amatorską w poważniejszym zakresie pozbawiły zdolnego chociaż nie ubiegającego się za rozgłosem pracownika.

= Z teatru.

(*St. C.*) Poprawność zarówno w wykończeniu partji wokalnej, jak i traktowaniu akcji mimicznej stanowi główną cechę artyzmu panny Augusty Cruz, która w roli Elzy ukazała się w sobotę po raz drugi na scenie warszawskiej.

Pomimo niewielkiego woluminu, głos sopranowy tej śpiewaczki, szczególniej błyskotliwy w górnej cząstce skali, umiał dać sobie radę w szerokich frazach tej partji.

Poprawność ta jednak nie przekroczyła tej granicy, od której dopiero zaczyna się prawdziwie artystyczne wrażenie.

W każdym razie przecież nie znaleźliśmy w partji solowej Elzy ani jednego momentu, któryby mógł razić słuchacza istotnym niedoborem.

Za to początek modlitwy (w akcie pierwszym), obliczony jedynie na kwintet głosów solowych bez towarzyszenia orkiestry, pod względem intonacyjnym stanowić mógł przykład niezwykłej potworności muzycznej.

Bez wątpienia, epizod ten przedstawia trudności niezwykłe, lecz równie nieudatnego traktowania nie zdarzyło się nam kiedykolwiek spotkać.

Podobne „*pezzo concertato*" wymaga opracowania wirtuozowego wypróbowanego do możliwości, inaczej okrywa ono śmiesznością nietylko wykonawców, lecz i samo dzieło.

Prawdziwą debiutantkę mieli słuchacze w osobie p. Wandy Krajewskiej, która wystąpiła wczoraj, jako Halka.

Pod względem wokalnym p. Krajewska przedstawiła się, jako śpiewaczka, obdarzona istotnie pięknym głosem sopranowym, metalicznie utembrowanym, o woluminie bogatym, zasobnym.

Wszystkie epizody solowe traktowane były w sposób, świadczący o wystudjowaniu tego niełatwego, potężnego zadania.

Brakowało jednak niejednokrotnie pewności, zwłaszcza w epizodach zbiorowych, w których śpiewaczka zdawała się zapominać o całem otoczeniu orkiestrowem i wokalnem, nie dbając wcale o wymagania taktu i rytmiki, jednoczących wszystkie atomy w jednolitą całość.

Dziwić się też należy, że pomimo tego udało się jakoś dopłynąć do ostatecznego finału tego tak zawsze pięknego dzieła.

Zresztą wynik to braku doświadczenia i odpowiedniej praktyki, co się również zaznaczało i w grze ogólnikowej; piękny jednak materjał wokalny pani Krajewskiej mógłby być z pożytkiem zastosowany do pracy na niwie operowej.

Jako Jontek, p. Wołoszko miał chwile arcyszczęśliwe.

W ogóle partja ta należy w repertuarze tego śpiewaka do opracowanych i obmyślonych umiejętnie.

Kompletu solowego we wczorajszem wykonaniu „Halki" dopełniali: panna Babińska oraz pp. Chodakowski i Niedźwiecki.

Wykonawcy cieszyli się powodzeniem zasłużonem prawdziwie.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Carmen", w Rozmaitościach „Flirt", a w Małym „Wesoła dwójka".

* Repertuar teatru Wielkiego zapowiada na jutro „Fausta" Gounoda.

* Teatr Rozmaitości daje jutro sztukę Koziebrodzkiego p. t. „Nauczycielka".

* W teatrze Małym jutro po raz 18-ty krotochwila Blumenthala „Podróż na Wschód".

Widownisko rozpocznie „Wujaszek Alfonsa".

* Komedja p. Zofji Mellerowej p. t. „Hrabina Tea", która odegrana ma być w niedzielę pierwszy raz na deskach teatru Wielkiego na dochód p. Jana Mellera, powtórzona będzie następnie w poniedziałek i wtorek w teatrze Rozmaitości.

* W środę teatr Rozmaitości wystąpi pierwszy raz z trzyaktową komedją Piotra Wolffa p. t. „Te, które się szanuje".

* Onegdajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 914, Rozmaitości 691, Małym 533 (komplet), na koncercie w sali resursy obywatelskiej 510, na wystawie etnograficznej 24; wczorajszego wieczora w teatrach: Wielkim 880, Rozmaitości 791, Małym 533 (komplet) i na wystawie etnograficznej 52.

= Ze sztuki.

* W salonie artystycznym na Nowym-Świecie świeżo wystawiono wiele nowych dzieł, a między innemi: Emilji Dukszyńskiej cztery płótna: „Opuszczona", „Pieszczotka", „W jesieni" i „Zadumana"; Zofji Stankiewiczówny studjum „Głowa mężczyzny"; Stanisława Masłowskiego „Hajdamak"; M. Kasiewicza „Gdzie się udamy?" Bronisławy Poświkowej „Kwiaty i owoce"; D. Królikowskiego studjum „Główka kobiety"; Franciszka Kostrzewskiego akwarela „Wesoła dwójka"; wreszcie S. Lindemana „Sułtanka", również roboty akwarelowej.

W salonie znajduje się obecnie portret Chopina, wykonany za życia artysty przez Antoniego Kolberga w Paryżu.

Portret ten, zdaniem znawców, odznacza się ma niezwykłem podobieństwem rysów zmarłego mistrza tonów.

W dziele sztuki stosowanej widzimy nowe malowidła na atłasie Lucyny Kotarbińskiej; gobeliny Br. Poświkowej i przedmioty z ozdobami wypalanemi Alicji Nowińskiej i Raciborowskiego.

Z ruchu sprzedażnego w ubiegłym tygodniu notujemy: hr. August Potocki nabył karton Andriollego „W puszczy"; dr. Sieragowski — Br. Poświkowej „Owoce" i p. E. Piotrowski—K. Mireckiego „Pieszczoszkę" oraz St. Masłowskiego—„Jeźdźca".

= Doroczna zabawa.

Krótkość tegorocznych zapust zniewoliła petersburskie towarzystwa dobroczynności oraz inne instytucje, których fundusze zasila w znacznej części coroczna ofiarność żądnej zabaw publiczności, do przyśpieszenia balów, urządzanych na rzecz tychże instytucyj.

Naturalnym jednak wynikiem szczególnie ożywionego w ciągu ostatnich dwóch tygodni ruchu towarzyskiego była kolizja dat, wyznaczonych dla balów, które od lat wielu słyną z ochoczej zabawy.

Ztąd publiczność, sympatyzująca z celami pomienionych towarzystw dobroczynności i zakładów naukowych, nie miała możności zjechać się tak licznie, jak lat poprzednich.

Pomimo to przebieg zabawy zadowalniał, w przeważnej części wypadków, gości i organizatorów; bywało bowiem gwarno, a główny cel: zebranie środków pieniężnych, jakie dają możność przyjścia z pomocą dotkliwej często nędzy, osiągnięto w zupełności.

Tak też było i w ostatni czwartek, w którym to dniu odbył się bal na rzecz Towarzystwa dobroczynności przy kościele św. Katarzyny równocześnie z balem w szkole Konstantynowskiej, cieszącym się, w sferach wojskowych mianowicie, wielką popularnością.

Publiczność, podążająca zwykle dla przypatrzenia się wyłącznie tańcom i strojom, rozdzieliła się tak, iż na balu, przez dzienniki miejscowe „polskim" zwanym, było mniej rojno, niż lat ubiegłych, natomiast towarzystwo, które stawiło się na wezwanie katolickiego Towarzystwa dobroczynności, było bardziej dobrane i każdy niemal opuszczał nad ranem salę klubu szlacheckiego w poczuciu przyjemnego spędzenia kilku godzin w gronie bliżej znajomych mu osób.

Organizacja balu była i tym razem wyśmienita; dwie orkiestry, przygrywające po kolei, wywiązały się doskonale ze swego zadania; do mazura stanęło przeszło sto par i tańczono ochoczo do godz. 4-ej rano pod komendą p. Jewniewicza.

Przedstawiciele świata dyplomatycznego wezwani byli tego czwartku do Ermitażu na bal dworski i nie mieli możności zaznaczyć dłuższą bytnością na balu sympatji dla instytucji, nie szczędzącej zapomóg i ubogim cudzoziemcom.

Tualet, pięknych pod względem doboru materji i barw, było sporo.

Z osób, znanych w kołach towarzyskich Warszawy, gościli na balu radzcowie Tow. kred. ziemsk.: ks. Włodzimierz Czetwertyński i p. Eustachy Dobiecki, prezes kolei iwangrodzkiej p. Jan Bloch, hr. Załuski z żoną, pp. Adam Breza i Ludwik Grosman.

= U cyklistów.

W dniu onegdajszym w lokalu cyklistów na Dynasach odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie członków Towarzystwa, celem ułożenia regulaminu i zatwierdzenia programu wyścigów.

Członków rzeczywistych zebrało się 66-iu, skutkiem czego ograniczono się w rozprawach do drugiej części porządku dziennego, pozostawiając sprawę regulaminu, jako zbyt ważną dla Towarzystwa, do czasu liczniejszego zgromadzenia członków.

Obradom przewodniczył prezes Towarzystwa, p. Edward Chrapowicki, który zaprosił na sekretarza zebrania p. Ant. Gostomskiego, a na asesorów pp.: Ant. Kozłowskiego, Wł. Ostoję-Ostaszewskiego i Edw. Geislera.

Po przeczytaniu przez sekretarza komitetu, p. Kellera, protokułów z niedoszłego i ostatniego ogólnego zgromadzenia, kapitan Towarzystwa, p. St. Leppert, zakomunikował obecnym program szczegółowy wyścigów wiosennych, który wywołał nader ożywioną dyskusję.

Program dopuszcza mianowicie do trzech biegów: do wyścigu zachęty na rowerach i bicyklach oraz do biegu awansu, stałych gości klubowych, co wywołało protest pp.: Holca, Janowskiego i Skrodzkiego.

Po dłuższej i ożywionej dyskusji postanowiono większością głosów, aby warunki biegów powyższych pozostały takiemi, jakiemi chce je mieć program.

Oprócz programu wyścigów, które odbędą się w końcu maja, p. Lepert podał do wiadomości obecnych warunki stuwiorstowego biegu szosowego, który ma być urządzony tak samo, jak w r. z., w sierpniu.

Nagrody za ten wyścig forsowny stanowić będą, jak zwykle, żetony złote, srebrne i bronzowe, oraz dyplom mistrza jazdy na Królestwo Polskie, który może być udzielony wyłącznie cykliście tutejszemu.

Po krótkich rozprawach warunki te w całości przez zebranych przyjęte zostały.

Dla dopełnienia tegorocznego programu sportowego zaznaczamy, iż w czerwcu odbędzie się jeszcze rekord torowy, którego główną nagrodę stanowić będzie dyplom mistrza jazdy na Dynasach.

W końcu zebrania p. prezes Towarzystwa zaprojektował, aby do zamieszczonego w programie wyścigu punktowego, który będzie prawdziwą miarą szybkości jeźdźca, ustanowić nagrodę w przedmiocie pamiątkowym, zakupionym z procentów od czystego dochodu, jaki dadzą wyścigi.

W tym roku jednak koszt tego przedmiotu ma być pokryty w drodze składek.

Wniosek p. prezesa z niewielkiemi zmianami obecni przyjęli.

= Przytułek noclegowy.

Komitet obywatelski, utworzony z powodu cholery, rozpoczął już swoją działalność.

Oto dzisiaj rano członek komitetu, ks. rektor Zygmunt Chelmicki, poświęcił przytułek noclegowy w domu przy rogu ulic Smolnej i Wysokiej, utworzony z funduszów, złożonych komitetowi do jego rozporządzenia.

Przytułek oddany będzie od jutra do użytku publicznego; przeznaczony zaś jest tylko dla mężczyzn.

Ubodzy otrzymają tu, tak samo, jak w istniejących już przytułkach, oprócz noclegu, kubek herbaty i funt chleba, za opłatą w wysokości 4-ch kop. od osoby.

Pragnący korzystać z przytułku winni przybywać na miejsce pomiędzy godz. 7-mą a 8-mą; kto się spóźni, do przytułku przyjęty nie będzie.

Przytułek dla mężczyzn i kobiet otwarty będzie w tych dniach w domu przy ul. Leszno nr. 96 i 98.

Przytułek przy ul. Smolnej róg Wysokiej może pomieścić sto osób.

= Ogólne zebranie.

W dniu wczorajszym odbyło się ogólne zebranie akcjonarjuszów warszawskiego akcyjnego Towarzystwa pożyczkowego pod zastaw ruchomości, któremu z wyboru przewodniczył prezes tegoż Towarzystwa, p. P. Samborski.

Po załatwieniu formalności wstępnych, dyrektor zarządzający, p. Piędzicki odczytał sprawozdanie z działalności za r. z., oraz przedstawił zebranym bilans i budżet projektowanych wydatków na rok 1893-ci.

Ze sprawozdania tego dowiadujemy się, że Towarzystwo obraca kapitałem rs. 800,000, składającym się z 1,600 pełnowpłaconych pięciuset rublowych akcyj.

Pożyczek w ciągu roku sprawozdawczego tak w kantorze głównym, jako też w trzech filjach, z których jedna znajduje się w Łodzi, ogółem wydano sztuk 76,463 na sumę rs. 1,512,472, a że remanent zaliczeń na zastawy z r. 1891-go wynosił sztuk 36,794 na rs. 828,607, razem przeto było zastawów sztuk 113,257 na sumę rs. 2,341,079.

Z liczby tej w ciągu roku spłacono 72,786 zaliczeń na rs. 1,468,379.

Ogólny zysk z obrotów Towarzystwa wynosił rs. 179,936 kop. 61.

Z sumy tej po potrąceniu: na wydatki ogólne, jak administracja, lokal, podatki i t. d. rs. 71,582 kop. 25, na straty rs. 2,954 kop. 33, na częściowe umorzenia rachunku utensyljów i urządzeń rs. 1,700 kop. 3, na kapitał zapasowy stosownie do wymagań art. 72-go ustawy rs. 5,150, oraz na kapitał rezerwowy rs. 14,675, postanowiono pozostałą kwotę rs. 83,875 użyć na dywidendę, którą zarząd proponuje wypłacić posiadaczom akcyj w stosunku następującym: od 1,000 akcyj I-ej serji po rs. 55, od 600 akcyj zaś II-ej serji po rs. 48 kop. 12½ na pięciuset rublową akcję.

Propozycja zarządu co do stopy dywidendy, oraz kwestja obrócenia sumy rs. 14,675 na kapitał rezerwowy wywołały pewną dyskusję, po tajemnem atoli głosowaniu, zebrani akcjonarjusze znaczną większością głosów projekt zarządu w całości przyjęli.

Sprawa obmyślenia sposobu spłacenia zobowiązań, zaciągniętych przez Towarzystwo, celem rozszerzenia operacyj, wywołała projekt wypuszczenia III-ej serji

akcji na sumę rs. 400,000; myśl ta wszakże nie znalazła zupełnego uznania i w zasadzie wówczas tylko postanowiono wrócić do niej, gdyby dotychczasowy system pożyczek wekslowych okazał się dla Towarzystwa niekorzystnym, a wypuszczenie obligacyj do skutku dojść nie mogło.

Inne wnioski niektórych akcjonarjuszów, jak: ograniczenie liczby dyrektorów, podwyższenie tantjemy taksatorom, zmniejszenie funduszu rezerwowego i t. d., wobec głosowania nie utrzymały się i pozostały na dawnej stopie.

Po udzieleniu pokwitowania zarządowi z działalności za rok sprawozdawczy i zatwierdzeniu zaprojektowanego budżetu, wydatków na r. b., ogólne zebranie postanowiło wypłacić ofiary na cele następujące: rs. 200 przytułkom robotniczym, rs. 100 nędzy wyjątkowej, rs. 100 na wpisy dla uczącej się młodzieży do dyspozycji redakcji *Kurjera warszawskiego*, rs. 75 Towarzystwu dobroczynności, rs. 75 ochronie w Łodzi, rs. 50 komitetowi cholerycznemu, rs. 50 szwalni III-ej i rs. 25 ochronie dra Chrostowskiego.

W zakończeniu nadmieniamy, iż na członka zarządu zaproszono inżeniera R. Sokołowskiego, na zastępcę ponownie p. H. Lapierre'a, na deputata zaś p. A. Frąckiego.

Obowiązki sekretarza pełnił p. Pieńkowski.

= Z Wisły.

W dniu wczorajszym administracja żeglugi parowej M. Fajansa otrzymała telegram z Nowej Aleksandrji, iż woda w Wiśle przybrała do 5-ciu stóp, przyczem dalsze wznoszenie się poziomu trwa nieustannie.

Pod Warszawą w ciągu upłynionej doby woda przybrała przeszło stopę.

Wprost Solca, ulicy Bednarskiej, tudzież po za mostem kolejowym powłoka lodowa pęka, odłamy zaś kry zaczynają się piętrzyć zarówno na środku rzeki, jak przy mieliznach.

W razie przybrania jeszcze jednej stopy, skorupa lodowa prawdopodobnie już nie wytrzyma naporu.

= Kradzieże.

Ze składu win Szumilina przy ul. Marszałkowskiej skradziono 300 rs. — Z mieszkania Józefa Kobylańskiego przy ul. Wilczej pod № 18-ym skradziono garderobę wartości 120 rs. — Z mieszkania Moszka Borusztejna przy ul. Pawiej pod № 32-im skradziono różne rzeczy wartości 100 rs. — Ze sklepu Stanisława Skrendelewskiego skradziono cygar i papierosów na sumę 300 rs. — Z mieszkania Wincentego Kotkowskiego przy ul. Aleksandrja pod № 15-ym skradziono różne rzeczy wartości 200 rs. — W kościele WW. Świętych na Grzybowie Janowi Knechowiczowi zamieszkałemu przy ul. Krochmalnej pod № 43-im skradziono pugilares, zawierający 100 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Miłej pod № 47 ym Szmulowi Taublerowi skradziono garderobę wartości 120 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Tłomackie pod № 1-ym Alfonsowi Fichtnerowi skradziono złote przedmioty wartości 200 rs. — Zamieszkałej przy ul. Wareckiej pod № 14-ym Michałowi Procence i Mikołajowi Saryczewowi skradziono różną garderobę wartości 150 rs.

= Okradzenie sklepu.

Nocy wczorajszej niewiadomi złoczyńcy dostali się do sklepu stowarzyszenia spożywczego przy głównych warsztatach mechanicznych kolei nadwiślańskiej na stacji Praga i, wyłamawszy zamki od kasy, skradli kilkanaście rubli i dość dużo różnych towarów spożywczych i kolonjalnych.

Władza, zawiadomiona o wypadku, zarządziła ścisłe śledztwo, w celu wykrycia winnych.

= Podrzucenia.

Na cmentarzu ewangelicko-augsburskim znaleziono zwłoki nowonarodzonego niemowlęcia, które zabezpieczono na miejscu.

Pod drzwiami mieszkania Barbary Czychowskiej na Pelcowiznie podrzucono parotygodniową dziewczynkę.

Do poduszki była przypięta kartka z błagalną odezwą do Czychowskiej, aby się zajęła losem dziecka, za co w niedalekiej przyszłości będzie sowicie wynagrodzona.

Wreszcie pod № 63-im przy ul. Nizkiej w podwórzu znaleziono koszyk, a w nim kilkodniowe niemowlę, również płci żeńskiej.

Dziewczynkę wziął na wychowanie zamieszkały w tym domu szewc, Mieczysław Onuszkiewicz.

= Nieostrożna jazda.

Dorożkarz № 698, Wojciech Śledziewski, przejechał na ul. Senatorskiej Wincentego Brzoskwińskiego, który, oprócz złamania lewej ręki, poniósł bolesne obrażenia na całem ciele.

Poszwankowanego odwieziono do szpitala św. Ducha.

Na ul. Solec Michał Szlewicz, mieszkaniec Czerniakowa, uderzony dyszlem wozu roboczego, poniósł dotkliwe uszkodzenie kości pacierzowej i wskutek upadku zwichnął nogę.

= Przy pracy.

Robotnik Antoni Berton, reparując studnię w posesji Kuczyńskiego za rogatką wolską, uległ smutnemu wypadkowi.

Część ocembrowania zawaliła się i Bertona przygniotła.

Wydobyto go ze złamaną ręką i zgniecioną klatką piersiową.

Terminator kowalski, Wojciech Dłużycki, liczący 17 lat wieku, przytrzymując niesfornego konia, został kopnięty w piersi.

Chłopiec wskutek uderzenia dostał krwotoku i zemdlał.

= Ślad cmentarza.

Podczas dobywania piasku na pustym placu przy ul. Białostockiej, znaleziono kości ludzkie.

Prawdopodobnie w miejscu tem był kiedyś cmentarz.

= Choroby zakaźne.

Pod № 33-im przy ul. Przemysłowej ukazała się ospa, a pod № 12-ym przy ul. Wielkiej zachorowała na zakaźną chorobę żołądkową Joanna Piwkowa, którą odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

W obu domach, z polecenia lekarzy miejskich, zarządzono ścisłą dezynfekcję.

= Samobójstwa.

Do łazienek pod № 21-ym przy ul. Elektoralnej przyszedł jakiś młody człowiek i zajął oddzielny numer z wanną.

Kiedy po upływie godziny gość nie wychodził, służba otworzyła drzwi.

Znaleziono gościa powieszonym na haku.

Wszelkie środki ratunku okazały się daremnemi.

W ubraniu denata był dowód legitymacyjny na nazwisko Walentego Redlewskiego, liczącego 26 lat wieku.

Przyczyna samobójstwa nie jest wiadoma.

Pod № 20-ym przy ul. Dzikiej pomocnik aptekarski, Wincenty Orłowski, pracujący w aptece Sobolewskiego, w mieszkaniu swem pozbawił się życia przez wystrzał z rewolweru.

Desperat zostawił list, w którym oznajmia, iż wymówienie mu miejsca jest jedynym powodem rozpaczliwego czynu.

Orłowski liczył 27 lat wieku.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro w mieszkaniu starszego, p. Bieńkowskiego, przy ulicy Pieszej, odbędzie się półroczna sesja zgromadzenia nożowników.

— Do d. 22-go lutego zarząd gminy starozakonnych w Warszawie przyjmować będzie podania od osób ubiegających się o wsparcia z legatów: Anny Fonlajb z sumy rs. 140 dla ubogich wdów wyznania mojżeszowego, Fajgi Morgenszternowej z sumy rs. 40 dla ubogich krewnych testatorki i rs. 50 dla obcych ubogich tutejszej gminy.

— Od d. 22-go lutego w zarządzie kolei nadwiślańskiej (dom p. Kronenberga przy ul. Mazowieckiej pod № 22-im) wywieszane będą wykazy towarów przybyłych dla wydania na stacji Warszawa nadwiślańska. Niezależnie od tego takie same wykazy wywieszane też będą i nadal w ekspedycji towarowej stacji Warszawa. Oprócz tego, jeżeli na frachtach będą się znajdowały adresy odbierających, kolej będzie ich zawiadamiała o przybyciu towaru przez awizację bezpłatną.

W dniu wczorajszym, w mieście naszem odbyły się zaręczyny panny Ludwiny **Zaleskiej**, córki Marji z Benisławskich Zaleskiej i ś. p. Leona Zaleskiego, obywateli z grójeckiego, z panem Henrykiem **Koźmińskim**, obywatelem z gub. podolskiej, synem Włodzimierza i Elizy z Węgleńskich Koźmińskich.

Zebranie było czysto rodzinne; pierścionki włożył i pobłogosławił Jks. kanonik Magnuski, przyjaciel rodziny Zaleskich. 711

Na schronienie nauczycielek.

Niewłaściwie zwrócone mi rs. 6 i rs. 2 kop. kop. $57^1/_2$ składam na schronienie dla starych nauczycielek. *H. Klawe.*

Na wpisy.

Dnia 17-go lutego, jako w dzień urodzin ś. p. męża mego Alfonsa Puchewicza, składam rs. 5 na wpisy dla niezamożnych uczniów. *Michalina Puchewicz.*

Dla najbiedniejszych.

Jerzyk rs. 1.—X. kop. 44.

Na przytułki noclegowe.

Posłaniec № 38 tytułem kary kop. 50.

— Fabryka guzowska ofiarowała na obiady bezpłatne przez warszawskie Towarzystwo dobroczynności wydawane rs. 300, a p. Leopold Kronenberg rs. 100.

NEKROLOGJA.



Ś. P.

NIKODEM FASZCZ,

obywatel ziemski powiatu noworybkowskiego, gubernji czernichowskiej,

zmarł dnia 18-go lutego 1893 r., przeżywszy lat 28. Pogrążona w głębokim smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo w górnym kościele św. Krzyża dnia 21-go b. m., to jest we wtorek, o godzinie **11-ej i pół** przed poł.

Zwłoki przewiezione będą do Grabówki w gubernji mohilewskiej dla złożenia w grobach familijnych. —251

† Ś. p. Wincenty Orłowski,

farmaceuta, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 32, zmarł w dniu 18 lutego r. b. Zaprasza się krewnych, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy ulicy Mylnej w dniu 21 b. m., to jest we wtorek, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. 2—715

Ś. † P.

MARCELI PIRAMOWICZ,

b. urzędnik kolei warszawsko-terespolskiej, emeryt, po długich cierpieniach, zmarł w Kielcach dnia 16-go lutego r. b., przeżywszy lat 49. Zwłoki sprowadzone zostały do Warszawy i po nabożeństwie żałobnem w kościele na Powązkach, we wtorek, to jest dnia 21-go b. m., o godzinie **10-ej** zrana odbyć się mającem, złożone zostaną do grobu familijnego. Na ten smutny obrzęd, pozostały brat zaprasza krewnych, kolegów i życzliwych. —699—

† W dniu 21-ym lutego r. b., to jest we wtorek, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele powązkowskim, odprawioną zostanie msza święta za dusze ś. p. **Józefa Krzyżanowskiego**, a to z legatu przez niegdy Józefa Krzyżanowskiego uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —171—

† We środę, dnia 22-go lutego, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **wpół do 10** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy, w rocznicę śmierci

ś. p. Marji z Michałowskich Stępińskiej,

na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych i życzliwych. 2—706—

† Dnia 22 lutego, we środę, jako w wigilję pierwszej rocznicy śmierci

ś. p. Walerji z Opieńskich Kuczkowskiej,

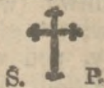
odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), o godzinie **9-ej i pół** zrana, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —700—

† We wtorek, to jest dnia 21-go lutego, o godzinie **11-ej** przed poł. w kościele św. Krzyża przed wielkim ołtarzem odprawioną będzie msza święta za duszę

ś. p. Lucjana hr. Morykoniego,

na którą pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—705—

W dniu 22-im b. m., to jest we środę, jako w drugą rocznicę śmierci 690



Ś. P.

Józefy z Reszków

Kronenbergowej,

odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za duszę nieboszczki, w kościele św. Krzyża, o godz. **10 i pół** zrana.

† We wtorek, dnia 21-go lutego, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę

ś. p. Eleonory z Nenckich

Falęckiej,

na które zaprasza się krewnych i znajomych. —695—

† Za duszę ś. p.

Dr. Anteckiego i Natalji Anteckiej,

odbędzie się żałobne nabożeństwo dnia 21-go lutego, to jest we wtorek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostała żona i matka zapraszają życzliwych. —684

† Dnia 21-go lutego, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, jako w drugą rocznicę pogrzebu

ś. p. Józefa Szlezygiera,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostała rodzina zaprasza. —702—

† We wtorek, to jest dnia 21-go lutego, za spokój duszy

ś. p. Eleonory z Krasuskich Rozembergowej,

odprawioną będzie wotywa w kościele św. Józefa Oblubieńca o godzinie **9-ej** zrana. —701

† We środę, dnia 22-go lutego r. b., o godzinie **10-ej** zrana, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. **Jana Żabickiego**, b. urzędnika Towarz. kredytowego ziemskiego, ostatnio emeryta, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy jego, w kościele św. Krzyża, na które pozostała córka z wnukiem zapraszają przyjaciół i znajomych. —709—

† We środę, dnia 22 b. m., jako w czternastą rocznicę śmierci

ś. p. Jana senatora Karnickiego,

odbędzie się nabożeństwo za duszę jego, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana. —703—

† Podziękowanie.

† Wszystkim znajomym i przyjaciołom, którzy odprowadzili zwłoki mej żony na miejsce wiecznego spoczynku

ś. p. Antoniny Galla,

składamy serdeczne „Bóg zapłać".

—710— **Mąż z rodziną.**

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 20-go lutego. (*Tel. Ajen. półn.*) — Wczoraj, z powodu jubileuszu biskupiego Ojca św., we wszystkich tutejszych kościołach katolickich odprawione były uroczyste msze. W soborze metropolitalnym odprawił nabożeństwo metropolita w asystencji biskupa sufragana ks. Simona.

Niżny Nowogród 19-go lutego. (*Tel. Aj. półn.*)—W dniu wczorajszym zmarł jeden ze znaczniejszych kupców z nad Wołgi, Arystarch Blinow. Zmarły liczył lat 73.

Chabarówka 19-go lutego. (*Tel. Aj. półn.*)— Dziś, o godz. 1-ej po północy, zakończył życie wskutek paraliżu serca jenerał-gubernator nadamurski, baron A. N. Korff.

Samara 19-go lutego. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Kolej samarsko-złotoustowska zawiadomiła wszystkie drogi, że znowu przyjmuje odpowiedzialność za terminową dostawę towarów i prawidłową wymianę wagonów z kolejami sąsiedniemi.

Nowa Aleksandrja 20-go lutego. (*Tel. pr. K. W.*)—Dziś zrana lody na Wiśle ruszyły.

JUBILEUSZ.

Wiedeń 20-go lutego. *(Tel. pryw. K. W.)* — Wczoraj cały dwór uczestniczył w tumie św. Szczepana w nabożeństwie z powodu jubileuszu Ojca św.

Rzym 20-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Ojciec św. udzielił pielgrzymom jubileuszowym błogosławieństwa silnym i doniosłym głosem.

UCHWAŁY ROLNIKÓW.

Berlin 20-go lutego. *(Tel. Ajen. północnej.)* — Zgromadzenie rolników przyjęło jednomyślnie znaną już rezolucję. Bezpośrednio po tem zgromadzeniu, w którem uczestniczyło kilka tysięcy osób, odbyło się drugie, w obecności 4,000 osób. Uchwalono rezolucję podobnej treści. Obydwa zgromadzenia wysłały do cesarza telegramy z wyrażeniem wiernopoddańczych uczuć.

ZARĘCZYNY.

Wiedeń 20-go lutego. *(Tel. Ajencji północ.)*— W kaplicy zamkowej w Schwarzau odbyły się zaręczyny księcia Ferdynanda koburskiego z księżniczką Marją-Ludwiką, córką hrabiego Roberta Parmy. Zaślubiny odbędą się d. 10-go kwietnia w Villa Pianore pod Viareggio.

BLEICHROEDER.

Berlin 20-go lutego. *(Tel. Ajen. północnej.)*— Tajny radzca handlowy i bankier Gerson v. Bleichroeder umarł tu wczoraj po południu na chorobę cukrową.

BIL GLADSTONE'A.

Londyn 20-go lutego. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Ogłoszony tekst urzędowy bilu irlandzkiego Gladstone'a mieści 40 artykułów głównych i 7 dodatkowych. Prowincja Ulster (czysto angielska; *przyp red.*) w Irlandji wysyła do parlamentu w Westminsterze 27-iu deputowanych (na 80-iu, jakich w ogóle wysyła tamże Irlandja; *przyp. red.*), do irlandzkiej zaś rady prawodawczej, liczącej 48-miu członków, 15-tu. Parlament irlandzki nie będzie zajmował się kwestjami wyznaniowemi.

POMNOŻENIE KADRÓW.

Paryż 20-go lutego. (*Telegr. pryw. Kur. W.*)— Komisja wojskowa izby zgadza się na pomnożenie kadrów każdego pułku o trzy bataljony bez względu na koszt.

WYBORY DO SKUPCZYNY.

Belgrad 20-go lutego. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Rząd liczy na 100—120 mandatów do skupczyny, ponieważ na 1,200 gmin serbskich już przeszło tysiąc posiada reprezentacje liberalne. (Posłów do skupczyny jest 134-ch; *przyp. red.*) Radykaliści wiedzą już o tem, że poniosą klęskę, dlatego wielu ich cofnęło się od kandydowania.

„PANAMINO".

Rzym 20-go lutego. (*Telegr. pr. Kur. W.*) — W izbie deputowanych interpelował Bovio rząd z powodu przewlekania się sądowego śledztwa w sprawie nadużyć bankowych. Minister sprawiedliwości Bonacci oświadczył, iż sprawa jest tak ważną, że ostrożność i gruntowność sędziów nie może podlegać zarzutom. Bovio zapytuje, czy prawdą jest, że oprócz Rocca de Zerbiego inni jeszcze deputowani stali w nieczystych związkach z „Banca Romana"? Nicotera utrzymuje, że, będąc ministrem spraw wewnętrznych, zwracał uwagę ówczesnego ministra handlu na nieprawidłowości w Banku rzymskim. Minister handlu Lacava konstatuje, że w aktach jego departamentu niema śladu o tem. Wśród ogromnej wrzawy prezydujący zawiesza dyskusję po oświadczeniu ministra sprawiedliwości Bonnacciego, że insynuacje Bovia polegają na plotkach, które zasługują tylko na pogardę.

Rzym 20-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Senat odroczył na wniosek Ferrarisa obrady w kwestjach bankowych aż do ukończenia śledztwa przez sądy i złożenia przez rząd projektu reformy banków emisyjnych.

Wiedeń 20-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W kopalniach Brüx wszyscy robotnicy wrócili do zajęcia.

Praga czeska 20-go lutego. (*T. pr. K. W.*)— Rieger przyjmuje kandydaturę na posła do rady państwa z tutejszej izby handlowej.

Toruń 19-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W okręgu wyborczym Tczew-Kościerzyna-Starogard wybrany został posłem do parlamentu niemieckiego pan Michał Kalkstein z Klonówki. W wielu miejscowościach, zwłaszcza w Kościerzynie, Skarszewach, Starogardzie padło niemało głosów na antysemickiego kandydata Paasche z Lipska.

Paryż 20-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Według *Libre parole*, Cottu nie zamierza powrócić do Francji.

Londyn 20-go lutego. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — *Daily News* donoszą: Komisarz turecki w Kairze, Mukhtar basza, odwołany. Miejsce jego zajmie Osman basza.

Londyn 20-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Przy wyborach do izby gmin w okręgu Hexham zwycięzył gladstończyk Macinnes. W ostatnich wyborach konserwatyści mieli tu większość.

Bukareszt 20 go lutego. (*Tel. pryw. K. W.*)— Zatarg pomiędzy ministrem dóbr państwa, Karpem, głową junimistów, a komisją izby w sprawie uchwalonego niedopuszczania cudzoziemców, mianowicie żydów, do państwowych szkół fachowych i przemysłowych, zażegnany. Karp zgodził się na razie z komisją.

Berlin 20-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*) —

Ruble w gotówce **216** **50** (onegdaj 216.25)
Ruble na dostawę **216** **50** (onegdaj 216.25)

GIEŁDA.

Warszawa 20 go lutego.

Dzisiejsze poranne szacowania; **berlińskie zapowiadały 216.— w poszukiwaniu, 216.25, 216.50 i 216.75, co się równa kursom 46.30, 46.22½, 46.20 i 46.12½ bez kosztów, a otrzymane nadto** depesze twierdziły, iż tendencja giełdy tamtejszej jest w dalszym ciągu pomyślna. Nasze zebranie giełdowe rozpoczęło dziś obroty, jak zwykle, drogim kursem 46.42½ **(równia 215.40 m. bez kosztów) za** Berlin wpłatowy i przy dość chętnej podaży waluty obniżyło tę cenę do 46.30 (t. j. 216.— m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 12½ kop. i 42½ kop. przy porównaniu onegdajszego **kursu końcowego** na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś bardzo dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli kupującego do końca czerwca r. b. po 46.50, 46.45 i 46.42½ i do końca marca r. b. po 46.35, z odbiorem codziennym stosownie do woli zbywającego do końca marca r. b. po 46.25 i 46.22½, a dostawy z odbiorem **stałym** w końcu czerwca r. b. po 46.45, w końcu kwietnia r. b. po 46.37½ i 46.35, w końcu marca r. b. po 46.35 i w końcu b. m. po 46.42½ i 46.40.

Waluty obce w średnim, lecz dość żywym ruchu. **Krótkim Berlinem** obracano po 46.42½, 46.40, 46.37½, 46.35, 46.32½ i 46.30, przy kursach podstawowych po 46.37½ i 46.35. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 46.25. **Londyn** krótki i **Paryż krótki** bez obrotów. Za **Wiedeń** krótki osiągano po 78.40.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2½%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy **krótkie** na Londyn 9.47½, na Paryż 37.90 i na Wiedeń 78.70.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 99.40 i po 99.20, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano za kilka tysięcy rubli w sztukach po rs. 1,000 po 99.20, oraz po 99.— za kilka tys. w drobnych odcinkach. **Pożyczki wschodnie** w zaofiarowaniu nominalnem po 103.25 II-ej emisji i po 105.25 III-ej em. Zabrano kilka pożyczek premjowych russkich z roku 1864-go I-ej em. po 240. Pożyczki wewnętrzne 4% są cenione po 96.25 I-ej serji z r. 1887-go i po 95.30 trzy następne serje, a nabyto kilka tysięcy dalszych seryj po 95.20 i 95.15.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 102.40 I-ej serji i po 102.30 cztery następne serje, a umieszczono kilkanaście tys. najmłodszej serji po 102.15 i po 102.10, oraz rs. 100,000 z kilkodniowym odbiorem po 102. Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano p 102.60 I-ej, II-ej, III-ej i IV-ej ser. i po 102.10 V-ej i VI-ej s.

Listów 5% zastawnych wileńskich sprzedano kilka tysięcy po 101.20 i 101.25.

Sprzedano kilka tys. 4% obligacyj kolei moskiewsko kazańskich po 93.75.

Kupiono kilkanaście akcyj warszawskiego Banku dyskontowego po 332.50.

W żądaniu kupony celne po rs. $1.52\frac{3}{4}$.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe, zniżkowe.

Nieurzędowe kursy żądano: za Berlin krótki 46.45, za Londyn krótki 9.45, za Paryż krótki 37.75 i za Wiedeń krótki 78.50

W. O.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.91^{8} do rs. 10.99^{3} *netto.* Wiadro 78% rs. 8.70 do rs. 8.75—2%. Dowozy i zapasy dostateczne. Usposobienie słabsze. Cena warsz. Tow. ocz. i sprzed. spirytusu rs. 11.25 za 100%.

Sprawozdania z targów.

— **Magazyny tranzytowe** przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 20-go lutego 1893 r.

	wyszło:		przyszło:	pozostaje.	
Żyta	—	wag.		16	wagonów
Owsa	—	"		54	"
Mąki żytniej	—	"		1	"
Mąki pszennej	1	"		5	"
Kaszy jaglanej	—	"	5	179	"
Kaszy gryczanej	—	"		14	"
Ryżu	—	"		—	"
Pszenicy	—	"		4	"
Jęczmienia	—	"		55	"
Grochu	—	"		3	"
Gryki	—	"	2	20	"
Cebuli	—	"		—	"
Fasoli	—	"		6	"
Łoju	—	"		2	"
Makuchów	—	"		—	"
Mąki kartoflanej	—	"		—	"
Cukru	—	"		1	"
Rodzenków	—	"		6	"
Kukurydzy	—	"		1	"
Żelaza	—	"		—	"
Razem	1	wag.	7	367	wagonów.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Dla Filantropki. — Wybacz milczenie, powód wytłumaczę, błagam i czekam wiadomości, o żywem słowie i szczęściu marzę. 697

DLA PAŃ!!

Najbardziej zniszczone gorsety, piorę i reparuję za bardzo tanią opłatą.—**Nowolipie 8, mieszkania 11.** 272

Szkoła Tańców Wincentego Słowackiego,

artysty baletu Teatrów Rządowych Warszawskich, dla osób dorosłych, oddzielnie dla uczniów i uczennic zakładów naukowych i dzieci, a także udzielam lekcje po pensjach i domach prywatnych. — Nowy-Swiat № 32, mieszkania 9. 280

SZKŁO CZESKIE.

Na sprzedaż bogaty garnitur stołowy na osób 18. **Sztuk 120.** Widzieć można: Nowy-Swiat 21, m. 26, codzień do godz. 1-ej. 271

Znakomite dzieło D-ra **Ernesta Brücke'go** Profesora fizjologji Uniwersytetu Wiedeńskiego, p. t.:

Jak ochraniać Życie i zdrowie dzieci?

w tłómaczeniu polskiem przez M. Flauma,

opuściło prasę i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po rs. **1**, z przesyłką pocztową rs. **1** kop. **15.**

Zamówienia z prowincji za zaliczeniem pocztowem, natychmiast są załatwiane.

ADRES:

S. Lewental, Wydawca w Warszawie

Nowy-Świat 41. 175r

Poszukuje się na wyjazd do Cesarstwa **WYKWALIFIKOWANEGO**

Mydlarza,

specjalistę, do fabrykacji mydeł kosmetycznych.—Bliższa wiadomość w kantorze J. Freider et Co., Orla № 13, od 9 do 3-ej i od 5 do 7-ej po poł. 266

Elixir, Puder i Pasta do zębów Przew. Ojców BENEDYKTYNÓW



z Opactwa SOULAC (Gironda).

Dom **MAGUELONNE**, Opat.

2 medale złote: Bruksella 1880, Londyn 1884.

NAJWYŻSZE NAGRODY.

Wynalezione w r. **1373**

przez księdza

Piotra Boursaud.

Sprzedaż hurtowa **SEGUIN**, Bordeax.

1851R **Dom założony w r. 1807.**

Detaliczna: We wszystkich znaczniejszych perfum., sptekach i składach mater. apt.

Nauka i wychowanie.

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 504r

Filolog, szóstoklasista, poszukuje korepetycyj, za skromne wynagrodzenie. Nowy-Świat 32—8. 5237

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 3658

K. Zajączkowski wyucza buchalterji podwójnej listownie, pod przystępnemi warunkami. Kraków, rynek główny 23. 451r

Kandydat matematyki uniwersytetu petersburskiego na prawach nauczyciela gimnazjum, udziela lekcyj. Smolna 25, m. 20. 4551

Lekcjy muzyki udziela, oraz przygotowuje do inst. muzycznego nauczycielka z patentem. Sienna 19, m. 5, 4827

Lekcje francuzkiego lub muzyki na swoim fortepianie 3 rs. miesięcznie. Ciepła 7, mieszk. 64, I-sze piętro. 4919

Nauczycielka muzyki posiadająca patent warszawskiego konserwatorjum udziela lekcyj w domu i na mieście. Sienna № 19, mieszk. 5. 4827

Nauczycielka z wyższym patentem poszukuje lekcyj, korepetycyj i trudni się przepisywaniem. Chmielna 34, m. 7. 4994

Potrzebny korepetytor w godziuach południowych, dla przygotowania chłopca do klasy wstępnej gimnazjum. Zgłaszać się: Żórawia 43, mieszk. 13, między 4-tą a 5-tą po południu. 546r

Potrzebny student 2 godz. dziennie dla przygotowania chłopca do 1-ej klasy gimn. realnego. Chłodna № 25, m. 2. 4963

Student russki poszukuje lekcyj. Smolna № 7, m. 5. 4795

Student, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Adres: ulica Świętojerska 16, m. 15. Zastać można po 6-ej wieczorem. 553r

Student, doświadczony i sumienny korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Nowy-Świat 15, m. 7. 554r

Student uniwersytetu udziela lekcyj i korepetycyj, w zakresie kursu gimnazjalnego. Specjalność matnmatyka. Nowy-Świat 15, mieszk. 7, (róg Alei Jerozolim.). 552r

Udzielam francuzkiego, russkiego, niemieckiego, polskiego, muzyki. Krucza 38, mieszkania 11. 5214

Doniesienia osobiste.

Dla W. M. list wysłany. 550r

Dwie siostry, przystojne, inteligentne, z prowincji, bez posagu, z piękną wyprawą, w celu matrymonjalnym chcą zawiązać korespondencję z ludźmi wykształconymi, choćby ze skromnem utrzymaniem. Adresować: Warszawa, poste-restante dla „Miry i Leny." 4883

Kawaler lat 23, przystojny, inteligentny, mający średnie stałe utrzymanie, poszukuje żony w wieku od 17 do 22 lat, z posagiem od 3 do 6 tysięcy. Oferty poste-restante dla „Atlety." 4852

Panna Zofja Dombrowiecka przyśle adres swój: Chłodna 33, mieszk. 12. 511r

Towarzyszki życia poszukuje młody człowiek, kupiec, mający swój własny interes od lat pięciu w jednym z większych miast Galicji, dobrze procentujący, wartości 12,000 złr. Posag wymagany od 10,000 złr. Zgłoszenia poste-restante B. B. 80, Podgórz obok Krakowa. 4893

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Krawcowa uzdolniona chodzi do domów prywatnych. Złota 39, mieszk. 23. 5235

Agronomów: rządców, ekonomów, pszczelarzy, owczarzy, leśniczych, ogrodników, kasjerów, pisarzy prowentowych, tylko uzdolnionych i z dobremi rekomendacjami, poleca Kantor komisowy kaucjonowany, Nowosenatorska 6. 466r

A. Szuka posady inkasenta, kasjera, magazyniera, w Warszawie lub na prowincji, katolik lat 30, złoży kaucji 600 rs., świadectwa. Łaskawe nadsyłanie ofert z nadmienieniem warunków: Lublin, hotel Europejski, W-ny Minin, dla F. 518r

Bona, rodowita niemka, poszukuje miejsca. Marszałkowska № 86, w sklepie mydlarskim. 547r

Inteligentna, młoda osoba, znająca francuski (specjalnie), niemiecki, russki, muzykę, gospodarstwo domowe, poszukuje miejsca do towarzystwa, zarządu domem lub dozoru dzieci, na godziny, na stałe, tu albo na wyjazd.— Wiadomość do 6-ej wieczorem, Chłodna 32, mieszk. 24, Helena P. 537r

Młodsza z dobremi świadectwami pierze, prasuje i reparuje dobrze. Chłodna 18, m. 10. 5230

Niemka młoda z francuskim lub russkim potrzebna do konwersacji. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. S. S. A. 4907

Ogrodnik obeznany w swoim fachu, poszukuje posady. Ulica Twarda № 25. 4855

Osoba inteligentna, muzykalna, poszukuje zajęcia u wdowca do dzieci, gospodarstwa i t. p. stale lub demi-place. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Muzykalna." 5138

Rządca rolnik, w sile wieku, żonaty, bezdzietny, sumienny, uczciwy i pracowity, posiadający chlubne długoletnie świadectwa i poważne rekomendacje, poszukuję posady zaraz lub od 1-go kwietnia. Oferty składać w Kurjerze Warsz. „dla Sumiennego." 5110

b) Zaofiarowane.

A. Lekarz weterynarji potrzebny zaraz do miasta w okolicy zamożnej na Kujawach. Wiadomość w kantorze komisowym, Nowosenatorska 6, od 6-ej do 7-ej. 4969

Bona potrzebna młoda, zdrowa. Tylko wykwalifikowane, ze świadectwami, niech się zgłaszają: Kotzebue 4—7. 5187

Chórzystki i chórzyści potrzebni do niemieckiej operetki. Wiadomość: teatr „Eldorado", Długa № 25, codziennie od godziny 12 do 2-ej po południu. 5142

Do samodzielnego prowadzenia interesu wódczanego potrzebny subjekt z kaucją.— Wiadomość: Nowomiejska 16, m. 24. 5218

Do fachu korzystnego potrzebni uczniowie i praktykanci. Zakład cyzelerski, ul. Wronia 62, m. 14, pierwsze piętro. 5243

Dobra kucharka potrzebna od 1-go marca. Wymagane świadectwo dłuższego pobytu. Świętokrzyzka 16. m. 17. 4771

Dwóch zdolnych ślusarzy potrzeba. Nowy-Świat 49, sklepu № 7. 4635

Ekonom gospodarczy, z dobremi rekomendacjami, niewymagający, potrzebny. Erywańska 16, mieszk. 13. 5105

Gospodyni wiejska. młoda, znająca się na nabiale i kuchni, potrzebna zaraz. Wiadomość: Marszałkowska 139, u stróża, od godz. 9-ej do 12-ej w południe. 4965

Inteligentna izraelitka w średnim wieku, poszukuje posady do zarządu domu i matkowania dzieciom. Referencje pierwszorzędne. Oferty do Biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. X. Y. Z. 510r

Lekarz potrzebny jest do osady Krakinów w powiecie poniewieskim, gub. kowieńskiej. Bliższych wiadomości udzieli księgarnia St. Giejsztora, Aleja Jerozolimska № 78. 4560

Od 1-go marca potrzebna jest kucharka, doskonale gotująca. Wiadomość: Jerozolimska 84, m. 5. 5006

Ogrodnik zdolny znajdzie miejsce stałe z pensją 400 do 500 rs. rocznie. Wiadomość u W-go Kronenberga, Okopowa wprost Ogrodowej. 5031

Potrzebna bona, niemka rodowita, młoda, z dobremi świadectwami, od 1-go marca. Zgłaszać się między godz. 2—4, Nowolipie № 12, mieszk. 4. 5068

Potrzebny jest zaraz czeladnik galanteryjno-introligatorski. Nowosenatorska № 5, S. Malicki. 5069

Potrzeba zaraz kilka panien uzdolnionych i podręcznych, do magazynu ubrań dziecinnych pani A. Sierzputowskiej. — Czysta № 6. 5074

Potrzebną jest maszynistka do pończoch. Praga, Wołowa 29, m. 23. 5057

Potrzebne są zdolne panny do staników i spódnic. Niecała 10, m. 4. 4744

Poszukuje się niemki lub osoby z nadbaltyckich prowincyj z wykształceniem gimnazjalnem, do 3-ga dzieci na wieś. Osoba posiadająca obok niemieckiego język russki, będzie miała pierwszeństwo. Kandydatki proszone są o zgłoszenie się: Hoża 15, mieszk. 1, w godzinach od 2—5. 5080

Potrzebna prasowaczka na wyjazd. Nowolipie № 36, mieszkania 12. 4830

Potrzebna bona polka, freblówka na wyjazd. Wiadomość Widok № 5, m. 7, od 7 do 8 wiecz. 4858

Potrzebny subjekt do składu aptecznego. Oferty i kopje świadectw proszę nadsyłać pod adresem: Wilno, „Drogiście", poste-restante. 4779

Potrzebna na wieś panna służąca, znająca gospodarstwo i krawieczczyznę, z dobremi świadectwami. Widok 5, stróż wskaże. 5222

Potrzebne panny podręczne do spódnic oraz dziewczynka do nauki. Marszałkowska 143, Grabowska. 5219

Potrzebna niemka z krawieczczyzną i do gospodarstwo. Wiadomość: Ogrodowa 11, m. 15, od godz. 9-ej zrana do 5-ej po poł. 5067

Potrzebne panny do gorsetów, za dobrem wynagrodzeniem, także i podręczne oraz do nauki. Ogrodowa 25, m. 7. 5241

Potrzebna zaraz niemka ze znajomością gospodarstwa wiejskiego i szycia. Złota 23, m. 1, od 1 do 3-ej. 5238

Potrzebne maszynistki do bielizny. Leszno 47, m. 5. 5232

Potrzebna jest szwaczka znająca bardzo dobrze krawieczczyznę i szycie na maszynie Singera. Wiadomość: hotel Europejski № 88, zrana od 9 do 11-ej. 5151

Potrzebna panna służąca, znająca doskonale krój na wyjazd. Wymagane długoletnie bardzo dobre świadectwa. Bracka 20, mieszk. 6, od 10 do 12-ej. 5140

Potrzebny jest buchalter, izraelita, do prowadzenia ksiąg handlowych, na 2 godziny dziennie, zrazu wynagrodzenie 10 rubli miesięcznie. Wiadomość przy ul. Dzikiej pod № 17, mieszk. 18. 5229

Potrzebne zdolne maszynistki do koszul męzkich. Pańska № 5, m. 11. 5228

Spodniczarka potrzebna zaraz. Graniczna 16, wejście sienią. 538r

Sklepowa do perfumerji, obeznana, młoda, przyjemnej powierzchowności, potrzebna. Wiadomość: Topiel 18, mieszkania 10, od 4-ej do 8-ej. 5252

Ślusarz potrzebny na szkatuły żelazne.— Tłomackie 13. 5097

Subjekt potrzebny zaraz do handlu spirytualij. Wiadomość: Złota 21, m. 6, 2-ga w południe. 5185

Kupno i sprzedaż.

A. Chmielna 15. Zające 1 rs. sztuka, drób, bażanty, cielęcina. 5065

A) Zupełna wyprzedaż różnych towarów łokciowych: wełny różnokolorowe, plusze jedwabne, wełniane, aksamity kolorowe, fantazyjne, Voile, Batysty, Faille français kolorowe. Prócz tego nagromadzona wielka ilość różnych resztek: Wełny, Kortów, Flanel, Barchanów, Firanek, kretonów, płótna, chustki sprzedaje po cenach niżej kosztu. M. Szyszka, Żelazna-Brama 2. 541r

Antykwarjusz Makow, Solna 9, poleca meble starożytne, bronzy, porcelanę, sztychy. 4839

Adres. Meble tanio, garnitury, otomany, szafy, komody, łóżka, biura, kredensy, stoły, krzesła i inne meble. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, Koperski. 3995

Do sprzedania kasa ogniotrwała, fortepian Małeckiego, garnitur mebli stylowy, biurko. Złota № 31, m. 1. 4629

Do sprzedania różne rzeczy kuchenne i talerze. Sienna 13—27. 5231

Dywany, meble, obrazy, sprzęty kuchenne i t. d. sprzedam tanio. Od 10—12-ej i od 6—7-ej, Złota 34, m. 2, w podwórzu. 5156

Do sprzedania garnitur mebli. Nowy-Świat № 45, m. 5. 5077

Do sprzedania dwie szafy, dwie napoleonki, trzy stoły i maszyna. Leszno 65, mieszkania 2. 4764

Elegancki brek na 6 osób, prawie nowy, faeton (mylord), lando poczwórne i kareta trzyosobowa renomowanej fabryki, b. mało używane, do sprzedania. Erywańska 9, stróż wskaże. 4712

Faetony, wolanciki nowe, używane, bryczki specjalnie do wsi zbudowane sprzedaję. Leszno 52. 5093

Fortepian słynnej fabryki wiedeńskiej Prombergera, mało używany, do sprzedania. Elektoralna 8, skład fortepianów. 523r

Fortepian wynajmuję miesięcznie, godzinami kopiejek 5, strojenia. Jerozolimska 84, Strzelecki. 2356

Fortepian wiedeński Ehrbara, struny krzyżowe, do sprzedania; cena 400 rs. Chmielna 112, mieszkania 28, od 2 do 4-ej. 499r

Fabryka i magazyn wyrobów jubilerskich W. Moczydłowskiego, Nowy-Świat 49, poleca wielki wybór gotowej biżuterji brylantowej, złotej i srebrnej, oraz wszelkie wyroby w zakres jubilerstwa wchodzące. Obstalunki i reperacje wykonywa szybko i dokładnie. Ceny najniższe. 505

Fortepian piękny, krzyżowy, do sprzedania. Długa 25, lombard. 5220

Garnitur mebli francuzki do sprzedania za bardzo nizką cenę. **Nowy-Świat 57**, stróż wskaże. 4974

Główny skład dywanów, towarów manufakturnych Giełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137, Warszawa, zaopatrzony po wyprzedaży w wielki wybór dywanów kościelnych, salonowych, materjałów meblowych, firanek, chodników, cerat, kołder bajowych i watowych, kap, serwet oraz materjałów na suknie damskie w najmodniejszych wzorach, po cenach niepraktykowanie niskich. 282r

Garnitur mebli czarny pluszowy, stalowany, niewykupiony, sprzedam tanio. Bracka 19—8. 5244

Garnitur czarny, stół urzędowej roboty, miesiąc używany, sprzedam za 2/3 ceny kosztu. Nowy-Świat 27, stróż wskaże. 5153

Jest do sprzedania biurko antyk ozdobione brązami.—Wiadomość: ulica Ordynacka 14, m. 14. 4759

Karetę fabryki Hesse, mało używaną, sprzedam tanio.—Chmielna 7. 4805

Kołdry jedwabne, samowar Frażeta z przyborami, nowe do sprzedania po przystępnej cenie. Wspólna 38, m. 7. 5082

Koń wierzchowiec, 4 werszki, 7 lat, maści szpakowatej, do sprzedania. Żelazna 65, mieszk. 1. 5294

Kora dębowa czysta, zdatna do opału pod kotły, do zabierania w garbarni, Leszno róg Żelaznej. 4583

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem alarmujące, ceny przystępne, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska № 125. 1543

Kredens, stół, krzesła, komody, szafy, garnitur, kolumny, kandelabry. Marszałkowska 135. 5236

Kartofle sprzedają wagonami Kowalski, Tryjski, Miodowa 4. 5233

Kupię dobrej rasy cetra szczeniaka 6-miesięcznego lub młodszego. Wiadomość listownie lub osobiście: Jerozolimska 37, mieszkania 21. 5224

Lustro i stolik do sprzedania. Marszałkowska 91, m. 16. 5223

Łóżko z materacem czysto włosianym do sprzedania. Widzieć można od 1-ej, Mostowa № 14, m. 5. 5196

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 4943

Motory gazowe z angielskiej największej w świecie fabryki motorów gazowych „Otto" braci Krossley Limited, poleca po cenach dotychczas niepraktykowanych biuro techniczne Juljusza Steinert, Włodzimierska 16. 2498

Marki russkie pocztowe po kop. 35, 50, 70, rs. 1.—, 3.50 i 7.—, kupuję.—Wadowski, Marszałkowska 121. 4991

Mops do sprzedania 3 rs. Chłodna 54, m. 19. 5038

Mopsy odchowane, dwie suczki, czystej rasy, bardzo ładne, są do sprzedania. Wiadomość № 13, przy ulicy Granicznej u p. Wilczyńskiej. 4992

Maszyna do szycia W. i W. Wiejska № 16 m. 8. 4885

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 5191

Meble: garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, łóżka, kredensy, komody, biurka i inne, niepraktykowanie niskie ceny. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 5179

Maszyny Singera pięknie szyjące rs. 18 do 24, Wheelera-Wilsona 16, w zakładzie reparacji maszyn do szycia, Nowy-Świat № 61. 5216

Maszynka do dziurkowania druków tanio do sprzedania. Wspólna 2, sklep „Eleonora." 5164

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 5226

Otomanę, garnitur mebli orzechowych sprzedam tanio. Bracka 4, szwajcar wskaże. 5251

Okulary i binokle aluminjowe od rs. 2 w magazynie optycznym Frankowskiego, Nowy-Świat 61. 5217

Otomanę, stół, kanapkę sprzedam bardzo tanio. Bracka 19, m. 8. 5245

Otomany od rs. 17, robota dobra, u tapicera, Marszałkowska 91. 5225

Po zwiniętym magazynie do sprzedania różne meble, maszyna i szyldy. Ulica Krucza 20. 5201

Pożądana jest bryczka parokonna na resorach, czteroosobowa, nowa zupełnie lub mało używana. Wiadomość: hotel Niemiecki, u szwajcara Wiwerskiego. 5248

Potrzebna jest krowa dojna lub na ocielenia. Wiadomość: hotel Niemiecki, u szwajcara Wiwerskiego. 5250

Rotunda pluszowa na słuszną i pełną osobę, nowa, z powodu żałoby do sprzedania. Nowy-Świat 59, m. 35. 5161

Szafy mocne, zdatne do urządzeń sklepowych i magazynów, także meble, deski suche, piecyki żelazne do węgla i koksu, wagi decymalne i stojące, koło rozmachowe. Prasy do form cygarowych i cygar. Maszynki ręczne i mechaniczne do krajania tytoniu. Formy różnych fasonów do cygar sprzedam tanio.— Wiadomość: Nowy-Świat 36, mieszk. 9. 4331

Serwis na 24 osób fajansu angielskiego, 197 sztuk, bardzo pięknie malowany, do sprzedania. Saski Plac 5, B. Bolcewicz. 4611

Skrzypce, trzy kwartety nut oprawnych, pulpit i maszyna Whelera-Wilsona prawie nowa za 12 rs. do sprzedania. Rymarska № 8, m. 7. 4632

Sprzedaje się: kanapa stylowa inkrustowana bronzem, komoda gdańska z bronzami, dwa stoły mahoniowe, dwa łóżka brzozowe, bufet orzechowy, klęcznik, obrazy starożytne i t. d.—Krucza 23, m. 14. 4829

Sprzedam mundur, szynel letni duży filologiczne, stągiewki, konewki, obręcze mosiężne. Hoża 7, m. 8. 5109

Tanio otomana, szafa orzechowa duża rozbierana. Żórawia 26, m. 7. 5177

Ważne dla fabrykantów pończoszniczych. Posiadam kompletne urządzenie pończosznicze, wartujące 1,500 rs., maszyny prawie nowe, najlepszego systemu, różnej szerokości i cienkości, wydzierżawiłbym je na trzy kwartały za procent na 500 rs., z powodu nagłego wyjazdu, słabości. Wiadomość Piękna № 16, mieszk. № 6. 4961

W dobrach Nacpolsk p. Wyszogród, gubernja płocka, 10 wiorst od Wisły, jest do sprzedania około 600 sztuk starodrzewu sosnowego. Wiadomość na miejscu. 4558

Wóz nowy lub mało używany, na jednego konia, z uprzężą łękową (dugą) potrzebny jest. Wiadomość: hotel Niemiecki, u szwajcara Wiwerskiego. 5249

Wyjeżdżam, sprzedaję kredens, komodę, bibljotekę, konsolę, lustro, stół do kart, garniturek, biurko, fotel wygodny, fortepian Bucholtza, krzesła wiedeńskie, lampy, drobiazgi, firanki, dywan, żardinierkę, kuchenne sprzęty. Hoża 9—27. 5240

Żelazna weranda po zwiniętej cukierni za umiarkowaną cenę do sprzedania. Wiadomość ulica Nowy-Świat № 15, u rządcy domu. 4981

Interesa handl. i majątk.

A) Potrzebny jest zaraz wspólnik do fabryki chemicznej od dwóch lat egzystującej na prowincji, z kapitałem 5,000—10,000 rs. Przytem zapewnia się współpracownictwo w charakterze administratora, a dla kapitału ewikcję hypoteczną. Kandydaci mogą być nie fachowi. Wiadomość w kantorze komisowym, Nowosenatorska 6, od 6—7-ej wieczorem. 509r

A) Kredyt u kupców hurtowych, fabrykantów, etc., wyrabia dla handlujących kantor komisowy, Nowosenatorska 6, od 5—7-ej. 507r

A) Pożyczki dla handlujących wyrabia kantor komisowy, Nowosenatorska 6, od 5—7-ej. 508r

A. Interes handlowy z dwóch złożony, prosperujący, z przyszłością, sprzedam za 3,000 rs. lub dopuszczę wspólkę przy tym kapitale. Bez udziału w pracy zapewnia się minimalnie 15%. Oferty w Kurjerze sub „2." 4768

Do sprzedania w Niewachtowie, 4 wiorsty od Kielc, przy szosie, posesja 33 mórg, zdatna na młyn lub inną fabrykę, w tem 12 mórg łąki i przepływa rzeka. Bliższa wiadomość u poczthaltera w Kielcach. 3686

Dom za rs. 4,000 murowany, w mieście powiatowem do sprzedania. Wiadomość Nowy-Świat № 23, mieszk. № 1. 4920

Do sprzedania zaraz skład apteczny, połączony ze składem wód mineralnych. Interes bardzo korzystny, renomowany. Wiadomość w składzie aptecznym J. Wolmana w Włocławku. 465r

Do sprzedania kawiarnia od kilku lat egzystująca. Wiadomość na miejscu, Elektoralna № 32. 4741

Dzierżawa lub sprzedaż ośmiu włók dobrze zagospodarowanych, z inwentarzem żywym i martwym i budynkami. Wiadomość: Stradzew, 2 mile od Piotrkowa. 5253

Do sprzedania sklep mydlarski z ładnem urządzeniem, komorne tanie, z powodu wyjazdu. Wiadomość: Marszałkowska № 86, mieszkania 67, od 10—3-ej. 5176

Dwa śpichrze obszerne, na stacji towarowej kolei wiedeńskiej (komunikacja szynowa z koleją), do sprzedania lub wynajęcia. Wiadomość: Wielka 49, mieszkania 3. 3483

Interes przemysłowy, egzystujący lat 11, dający 80 do 100%, jest zaraz do sprzedania z koncesją i firmą za rs. 6,000 gotówką. Miodowa 8, m. 3. 4995

Jest do umieszczenia 6,000 rs. na 6½% na 1-szy numer hypoteki, na dom. Oferty tylko pewne pod „6,000 rs. pewne" przyjmuje Kurjer. 5243

Jest do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny. Pieczywo opłaca komorne. Elektoralna 28. 4607

Klub wojskowy do wydzierżawienia na prowincji. Kantor komisowy, kaucjonowany, Nowo-Senatorska 6. 521r

Ktoby zechciał przyjść z pomocą młodemu człowiekowi, udzielając mu pożyczkę w wysokości 150 rubli za pewnem poręczeniem, na stosunkowo nieduży procent, do spłacania ratami po 5 lub 10 rubli miesięcznie, raczy zostawić lub przesłać swój adres do kantoru niniejszego pisma pod wyrazem „Pożyczka." 5211

Kawiarnię sprzedam, dobrze idzie. Wiadomość: Mazowiecka 2, u zegarmistrza. 5212

Kolonja z obszernym domem mieszkalnym sprzedaje się na dogodnych warunkach, położona w bliskości stacji Jabłonna drogi żel. nadwiślańskiej. Wiadomość: ul. Mokotowska № domu 25, m. 16. 4856

Magle do sprzedania. Ulica Chłodna № 27. 5246

Majątek włók 25, dobrze zagospodarowany, z kompletnym inwentarzem żywym i martwym, budynkami doskonałemi, murowanemi, pałacem o 16-tu pokojach, rybołóstwem, wodą bieżącą, lasem, położony 5 wiorst od Grodziska sprzedam na dogodnych warunkach. Bliższa wiadomość listownie pod lit. K. K. poste-restante Grodzisk. 4786

Magle do sprzedania w dobrym punkcie znane od lat kilkunastu. Komorne niedrogie. Solec 71. 4962

Majątek ziemski kupię, niezbyt daleko od Warszawy, z dobrą komunikacją, mający przestrzeni mniej więcej 20 włók. Szczegółowe oferty nadsyłać proszę pod adresem: J. Schiele w Żabieńcu, stacja pocztowa Piaseczno. 4588

Oddaję w dzierżawę ogród owocowy z werendą przy stacji tramwajów, około rogatek Belwederskich, zdatny na mleczarnię lub inny handel. Wiadomość: ulica Parkowa domu № 25, u właściciela. 4772

Potrzebne 2,500 rs. na 6 procent na 1-szy numer hypoteki domu murowanego w Radomiu ulica Lubelska. Wiadomość: Chmielna № 16 (lewa). 4875

Plac do sprzedania na Nowej-Pradze 8,500 łokci, łącznie z dwiema oficynami. Wychodzi na dwie ulice: Stalową 12, naprzeciw nowourządzonego bazaru i Wileńską 45. Wiadomość u W. Edwarda Maj. Stalowa 23. 4884

Plac obszerny wraz z kantorem do wynajęcia, Okólnik br. Krasińskiego № 6—8. Wiadomość ulica Nowy-Świat 43, u właściciela. 5009

Pralnia korzystna do sprzedania zaraz.— Tamka № 48. 4801

Rs. 300 potrzeba do rozszerzenia interesu dobrze procentującego, egzystującego od lat kilku. Gwarancja pewna, obywatelska. Oferty dla S. S. w Kurjerze. 5152

Sklep dystrybucyjno-kolonjalny do sprzedania zaraz z powodu słabości. Nowy-Świat № 19. 548r

Sprzedam tanio sklep norymbersko-dystrybucyjny z powodu zmiany. Ulica Chmielna 12. 5171

Sklepik spożywczy do sprzedania. Złota № 25. 5165

Sklep mydlarsko-naftowy sprzedam tanio, punkt dobry. Wiadomość: Podwale 28. 5242

Sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny z urządzeniem naftowem. Wiadomość Wilcza № 18. 5027

Sklepik do sprzedania z powodu braku pomocy w zajęciu. Nowogrodzka № 19. 5025

Sklep wiktuałów do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość w składzie węgli, ul. Leopoldyny № 12. 4792

Sklepik spożywczy do sprzedania. Ulica Piękna № 62. 5089

Wiatrak do wydzierżawienia na kilka lat albo do sprzedania, kamienie, francuski cylinder, klaper, ganek, stępy, szpiganek, dwa budynki, 7 morgów gruntu 300-prętowych, od rogatek wileńskich wiorst 6, kolonja Brzezny. Wiadomość ulica Zielna № 25, u rewirowego. 5017

Za bezcen sprzedam sklep kolonjalny dobrze procentujący. Wiadomość: Marszałkowska 130, skład herbaty. 526r

Z Wyrobiony handel korzenny i legumin na przedmieściu Warszawy sprzedaje się z powodu niemożności prowadzenia dwóch sklepów. Osoby posiadające 2,000 rubli raczą składać oferty w kantorze Kurjera pod „Bez sawindlu." 5060

Zakład felczerski z wyrobioną lepszą klijentelą, odpowiedni także na fryzjerski w dobrym punkcie do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość tamże ulica Długa 11. 5046

3,000 umieszczę na hypotece. Solna 14, m. 11. 3691

3,000 rs. Otrzyma w procencie całkowite utrzymanie w pięknym majątku, blisko kolei, mężczyzna starszy, pojedyńczy, dobrze wychowany, za udzielenie z pewną gwarancją pożyczki 3,000 rs. uczciwej rodzinie obywatelskiej. Miłośnikom rolnictwa może być oddana pewna ilość ziemi do użytku.— Oferty bez pośrednictwa przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Wieśniaka." 5162

5,000 rubli potrzebne na 6% po Towarzystwie Miejskiem. Długa 30, adwokat Szenman. 4990

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 3302

Jest do wynajęcia dwa lub trzy pokoje, z umeblowaniem i usługą, od dnia 1 kwietnia do dnia 1 października r. b., w zdrowej miejscowości, w bliskości Alei Ujazdowskich i Szwajcarskiej Doliny. Wiadomość: ulica Mokotowska № 42, mieszk. № 3. 4765

Do wynajęcia z powodu wyjazdu lokal, składający się z 6-u pokoi, z wszelkiemi wygodami, od 1 kwietnia. Wiadomość: Hoża № 24, m. 6. 5022

Do wynajęcia od 1 kwietnia 6 pokoi i kuchnia, z wszelkiemi wygodami, na 2-m piętrze, na żądanie stajnia i wozownia. Hoża № 11. 4756

Od 1-go marca r. b. potrzebny przyzwoity osobny pokój, z oddzielnem wejściem, bez mebli, z usługą i obiadami, w okolicy: Leszna, Żelaznej, Ogrodowej lub Chłodnej. Oferty sub „Pokój 25" przyjmuje Kurjer. 5026

Ogród w mieście duży, dom mieszkalny i trephanz. Leszno 88, wł. domu. 4775

Od 1-go kwietnia oddaje się lokal na 1-m piętrze, ze wszystkiemi wygodami, balkonem, umeblowany, za przystępną cenę. Wilcza 37, wiadomość u właścicielki domu. 4888

Od 1-go kwietnia oddaje się lokal na parterze, 5 pokoi z wszelkiemi wygodami, za przystępną cenę. Wilcza 37, wiadomość u właścicielki domu. 4887

Od marca pokój, opał, usługa, samowar. Chmielna 47, m. 16, (lewa). 4873

Pokój umeblowany, z całodziennem utrzymaniem, przy inteligentnej, bezdzietnej familji. Ul. Wilcza 37—3, róg Marszałkowskiej. 5130

Potrzebne trzy pokoje lub dwa duże, kuchnia, wygody, parter lub pierwsze piętro, bliżej Świętokrzyskiej. Oferty Krucza 24, mieszkania 28. Tamże ficusy duże, garnitur mebli tanio sprzedam. 5239

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia, od 1-go kwietnia. Chmielna 13. 3393

W domu obywatelskim gdzie się kształcą własne dzieci, jest miejsce dla chłopczyka lub dziewczynki, przygotowujących się do zakładów naukowych. Chmielna 47, mieszkania 16, (lewa). 4874

Zaraz do wynajęcia 6 pokojów, dom za Nowo-Zielną. Zielna 41. 4589

Ogłoszenia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne, z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Leszno 22. 1507

Akuszerka b. przełożona instytutu położniczego, przy warszawskim uniwersytecie, przyjmuje na słabość lub kurację bez meldowania. Radzi w zakresie swej specjalności, słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Chmielna 19, mieszkania 2, pierwsze piętro, 5194

A) Roboty budowlane, kościelne, meblowe, galanteryjne, groby, pomniki z marmuru, granitu, piaskowca. Marmur surowy, krajowy, zagraniczny w blokach i płytach, poleca najtaniej fabryka wyrobów kamieniarskich Heurteux i Filpop., Warszawa, ul. Srebrna № 12. 549r

Anna Apte, massażystka upoważniona przez radę lekarską wypełnia massaż jak najtaniej. Krucza 19, m. 14. 4819

Dla pań! odświeżam zniszczone welony krepowe jak nowe, po kop. 40. Chłodna № 21, przy pracowni kwiatów. 5210

Do inspektów i zabudowań gospodarskich, szyby lagrowe i zwyczajne poleca skład szkła Aleksego Baytel, Podwale 7, cany hurtowe. 530r

Elegancko, niedrogo ubiera Panów magazyn ubiorów męzkich Chmurczyńskiego. Marszałkowska 99. 4060

Klej stolarski pragski, wybór po 10 k. funt. Długa 10, skład farb J. Sikorskiego. 4235

Karety wynajmuję najtaniej. Ul. Chmielna 12. 4063

Nowo otworzona wielka pralnia bielizny, bez użycia środków chemicznych, na żądanie reparacja tejże za małą dopłatą, oraz pranie letnich sukien bez prucia, ceny niskie. Senatorska № 3, od Krakowskiego № 87. 5008

„Spirytyzmu szkic popularny teorji i „Praktyki" opracował Witold Chłopicki. Cena 50 kop., we wszystkich księgarniach. 4020

Tapicer Ołtuszewski bez zajęcia poszukuje roboty w domach prywatnych. Wspólna № 7. 5227

Tanio hafty, znaczenie i szycie bielizny damskiej i dziecinnej przyjmuje się. Krochmalna 54, m. 10. 483r

„Zacherlin" tępi pluskwy, robactwo domowe. „Dezynfekcja." Królewska 39, wprost giełdy. 4824

Zgubiono w piątek 17-go idąc ulicą Włodzimierską, Świętokrzyską na Nowy-Świat zegarek damski, stalowy czarny, z monogramem M. C. złotym na wierzchu. Szanowny znalazca zechce go odnieść na ulicę Instytutową pod № 8, m. 2, gdzie otrzyma sowitą nagrodę. 5208

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c) owy 9). Дозволено Цензурою Варшава 8 (20) Февраля 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).